



Praca informatyk programowanie UK Anglia Londyn



Słowem wstępu

Proszę **pytać i pisać** - jeżeli ktoś kiedyś wyśle mi maila z pytaniem - odpowiem najszybciej jak to możliwe - skieruję do książki albo uzupełnię o nowy rozdział.

Jeżeli jesteś jednym z pierwszych odbiorców (*znajomi, przyjaciele, rodzina*), to tym bardziej proszę **pytać i pisać** - dzięki czemu ta publikacja ma szansę stać się lepsza.

Momentami piszę **ogólnie o życiu i ogarnianiu** - informacje które mogą się przydać. Część z takich rozdziałów dałem na koniec, część kompletnie wywaliłem. Moja intencja - przekazać wszystkie wiadomości, wiedzę i doświadczenie jakie udało mi się zdobyć. Zawsze możesz otworzyć na dowolnej stronie albo zrobić fast-forward.

Poprawność gramatyczna i polityczna - zdania pisane językiem prostym, bez udziwnień i zapychaczy.

Dlaczego moje doświadczenie pozwala o tym pisać?

Pomimo wielu trudności, przygód, niepowodzeń i porażek udało mi się dotrzeć do punktu, w którym mogę wybierać różne niezłe prace i mogę zapewnić rodzinie całkiem komfortowe życie.

Definicja sukcesu dla każdego jest inna. W chwili obecnej wolałbym więcej czasu i wolności. Myślę, że i na to przyjdzie pora. W chwili obecnej moja Jola wraca do pracy jako psycholog i myślę że wraz z pierwszymi zarobkami większą część energii będę mógł przeznaczyć na projekty i projekciki.

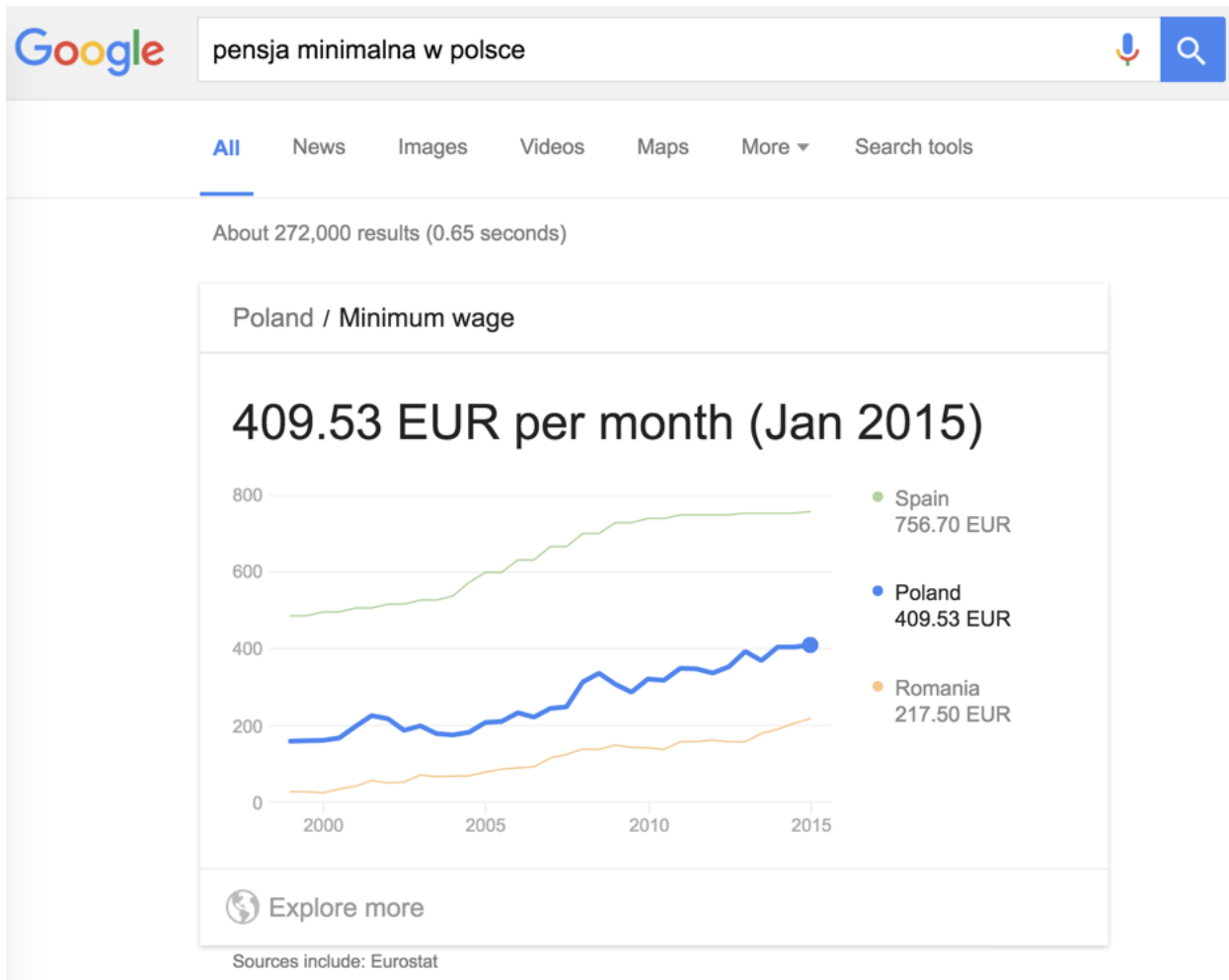
Jestem dokładnie tam gdzie chciałem być 5 lat temu, kiedy patrzyłem na oferty pracy i chciałem tyle zarabiać.

 SQL Developer	159	 -53	£375	+1.35%
 Perl Developer	604	 +21	£425	+6.25%
 Web Developer	243	 -19	£366	+4.64%

<http://www.itjobswatch.co.uk/contract.aspx?q=Developer>

Trzecia kolumna, ta z **£375**, **£425** i **£366** to mediana zarobków na danym stanowisku. Obecnie pracuje w banku, płaci mi się od dniówki i każdego dnia który pojawię się w pracy dostaję pieniądze zbliżone do miesięcznej pensji minimalnej:

https://pl.wikipedia.org/wiki/Płaca_minimalna#Minimalne_wynagrodzenie_ustawowe_w_Polsce



(czasami mam o sobie nienajwyższe mniemanie ponieważ sprzedaje swój czas za pieniądze, ale jestem tego świadomy i tak długo jak mi się opłaca to z pełną świadomością czerpię z tego korzyści)

(mini disclaimer - odkąd pamiętam programowałem - w liceum miałem lekcje informatyki - poszedłem na dobre studia - mam 5 lat doświadczenie w zawodzie - dojście do tego gdzie jestem tutaj trochę mi zajęło i chciałbym podzielić się swoją wiedzą aby wam było łatwiej)



Sebastian Winkiel

11/17, 2:00pm

to jest tak, że specjaliści nie wiadomo czemu gdy są w najlepszej formie to szukają czegoś nowego zamiast zarabiac właśnie w tym momencie najwięcej najmniejszym kosztem

Pewnie jeszcze chwile posiedzę w temacie i będę inwestować w nowe umiejętności ale już powoli czuję, że typowa praca programisty (*sam fakt siedzenie za biurkiem*) mnie męczy i nie

daje takiej satysfakcji jak na początku. Z przyjemnością znajdę powiązany temat: usability, user experience, business analyst - coś co pozwoli mi wykorzystać doświadczenie, a jednocześnie mieć większy wpływ na decyzje i kontakt z użytkownikiem.

Jeżeli lubisz programować i chcesz “zhackować” zdobycie dobrze płatnej pracy to ta książka jest jak złoto.



Boom Festival 2016 - <https://www.instagram.com/p/BLTm80fhlcx/> - jedno z naszych ulubionych miejsc. (na okładce też jest scena z Booma)

Piszę o UK ponieważ mieszkam w UK. Wiele spostrzeżeń spokojnie można uogólnić na Warszawę, Berlin, Amsterdam, Sztokholm, Barcelonę... *(gdziekolwiek gdzie pracuje się z komputerami)*

Chce pokazać proste kroki i proste rzeczy, które mogą zdecydować o "sukcesie" w przyspieszonym tempie. Przy czym "sukces" można definiować na wiele sposobów, każdy ma swoją definicję. **Jeżeli pragniesz zdobyć pracę jako programista za całkiem sensowne pieniądze - ta książka jest dla Ciebie!**

Gdybym miał się decydować raz jeszcze to z pewnością poszukałbym mentorów i ludzi, od których mogę się uczyć. Niestety byłem uparty, myślałem, że wiem lepiej - musiało minąć trochę czasu zanim nabrałem pokory.

Myślę, że moje doświadczenie może wam pomóc. Piszę tę książkę z pełnym przekonaniem i poczuciem wartości - nie sprzedawałbym wam chały.

(i nie miałbym motywacji by siedzieć po nocach i pisać - piszę ponieważ jestem pewien, że mogę zaoferować unikatową wartość)

Wszystko się zmienia

Ostatnio w UK odbyły się dwa rewolucyjne wydarzenia - najpierw referendum o niepodległość Szkocji, następnie referendum o wyjściu z Unii Europejskiej, tzw. "brexit". Niedawno widziałem zdjęcie w gazecie jak przewodniczący UE Tusk ściska dłoń brytyjskiej pani premier, BBC mówi o obradach na temat co dalej. Może na papierze coś się zmieni, ale IT w Londynie będzie żyło i będzie miało się dobrze. Za chwilę się okaże, że gdzieś wybuchł nowy konflikt, następuje ocieplenie klimatu, nowy prezydent zaczął urząd, są zamieszki, bomby, imigranci...

Cieńko powiedzieć, na ile to prawda, a na ile karmienie terrorem *(serwisy informacyjne nas straszą bo łatwo kontrolować stadem zestresowanych ludzi)*.

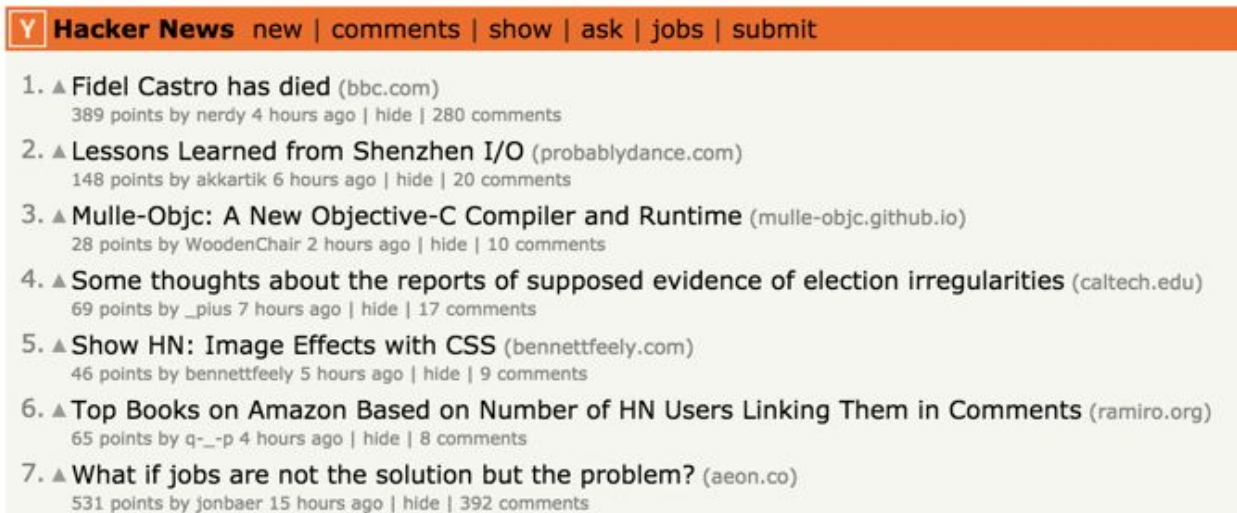
Reptilian complex [edit]

The reptilian complex, also known as the R-complex or "reptilian brain" was the name MacLean gave to the [basal ganglia](#), structures derived from the floor of the forebrain during development. The term derives from the idea that comparative neuroanatomists once believed that the forebrains of reptiles and birds were dominated by these structures. MacLean proposed that the reptilian complex was responsible for species-typical instinctual behaviors involved in aggression, dominance, territoriality, and ritual displays.

https://en.wikipedia.org/wiki/Triune_brain#Reptilian_complex

Same trudne słowa, ja to rozumiem w ten sposób, że mózg człowieka jest zaprojektowany tak, by zapewnić przetrwanie. Przegapienie jabłka - nic się nie stało. Przegapienie jadowitego węża - game over. Dlatego podświadomie skanujemy otoczenie pod względem niebezpieczeństwa.

Dlatego w media tyle o cierpieniu, wojnie, niesprawiedliwości i wszystkim by przykuć naszą uwagę. Poniżej jest moje źródło newsów, a jeżeli jest coś naprawdę ważnego to znajdzie mnie i tak...

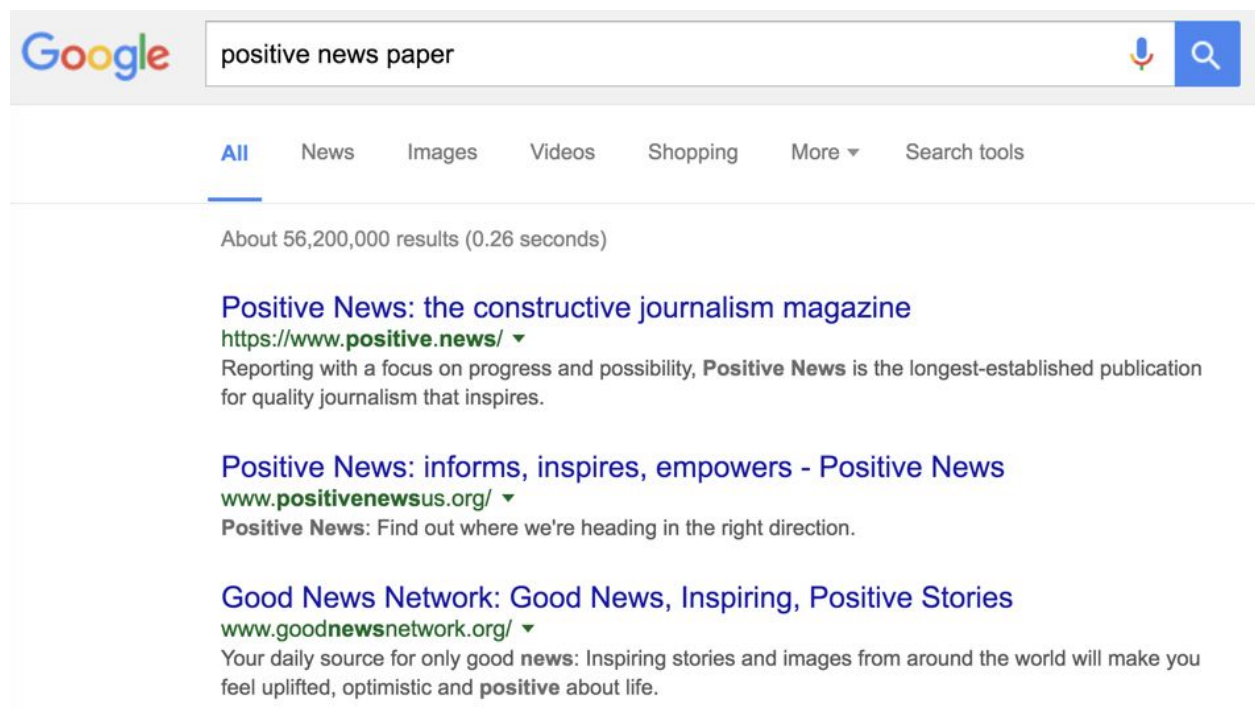


The screenshot shows the Hacker News website with an orange header bar containing navigation links: 'new', 'comments', 'show', 'ask', 'jobs', and 'submit'. Below the header is a list of seven top stories, each with a title, source, points, author, and time. The stories are:

1. ▲ **Fidel Castro has died** (bbc.com)
389 points by nerdy 4 hours ago | hide | 280 comments
2. ▲ **Lessons Learned from Shenzhen I/O** (probablydance.com)
148 points by akkartik 6 hours ago | hide | 20 comments
3. ▲ **Mulle-Objc: A New Objective-C Compiler and Runtime** (mulle-objc.github.io)
28 points by WoodenChair 2 hours ago | hide | 10 comments
4. ▲ **Some thoughts about the reports of supposed evidence of election irregularities** (caltech.edu)
69 points by _pius 7 hours ago | hide | 17 comments
5. ▲ **Show HN: Image Effects with CSS** (bennettfeely.com)
46 points by bennettfeely 5 hours ago | hide | 9 comments
6. ▲ **Top Books on Amazon Based on Number of HN Users Linking Them in Comments** (ramiro.org)
65 points by q_-p 4 hours ago | hide | 8 comments
7. ▲ **What if jobs are not the solution but the problem?** (aeon.co)
531 points by jonbaer 15 hours ago | hide | 392 comments

(tutaj news o Fidelu Castro wywędrował na pierwsze miejsce - naprawdę nie potrzebuje innych serwisów informacyjnych - czasami wchodzę jeszcze na Wykop / Reddit / 9GAG żeby zobaczyć bekowe obrazki - specjalnie nie linkuję bo sam przed chwilą straciłem kilka minut)

Dobre wiadomości



The screenshot shows a Google search results page for the query 'positive news paper'. The search bar at the top contains the text 'positive news paper' and a search icon. Below the search bar are tabs for 'All', 'News', 'Images', 'Videos', 'Shopping', 'More', and 'Search tools'. The 'All' tab is selected. The results section shows 'About 56,200,000 results (0.26 seconds)'. There are three search results displayed:

- Positive News: the constructive journalism magazine**
<https://www.positive.news/> ▼
Reporting with a focus on progress and possibility, **Positive News** is the longest-established publication for quality journalism that inspires.
- Positive News: informs, inspires, empowers - Positive News**
www.positivenewsus.org/ ▼
Positive News: Find out where we're heading in the right direction.
- Good News Network: Good News, Inspiring, Positive Stories**
www.goodnewsnetwork.org/ ▼
Your daily source for only good news: Inspiring stories and images from around the world will make you feel uplifted, optimistic and **positive** about life.

<http://blog.mostlydoing.com/2016/07/hello-world-planet-earth-as-of-2016.html>

Universal Basic Income czyli Dochód Podstawowy.

<https://medium.com/basic-income/self-driving-trucks-are-going-to-hit-us-like-a-human-driven-truck-b8507d9c5961>



Elon Musk też mówi o dochodzie podstawowym. Moje spostrzeżenia na ten temat możecie znaleźć tutaj:

<http://economics.stackexchange.com/questions/9176/how-will-non-rich-citizens-make-a-living-if-jobs-keep-getting-replaced-by-robots/9187#9187>

(póki co jednak trzeba pracować - pomimo iż wiadomo jakie jest rozwiązanie minie jeszcze trochę wyborów zanim oficjalnie tak się stanie)

Ogólnie o życiu w UK

Piszę z perspektywy UK i czasami używam angielskich słówek:

- mieszkam w Anglii od lutego 2011
- w technologii dominuje język angielski
- tak jest prościej i wygodniej
- a Ty te słówka i tak rozumiesz...

Podaję też kwoty w funtach. Tutaj jeździ się po lewej stronie, ale po jakimś czasie, to ta strona wydaje się naturalna, i to w Polsce jest „na odwrót”... Tutaj pije się także herbatę z mlekiem i ma szacunek do Policji - to są osoby które chcą pomagać a nie ZOMO co bije pałą.

Królowa

W Polsce Jezus został królem, natomiast w UK panuje Her Majesty (*jej wysokość*). Ostatnio pojawiają się głosy by skończyć z monarchią - wszystko dlatego że ogłoszono plan remontu pałacu za 369 milionów. Po obecnym kursie to 1.93 miliarda złotych, można by sobie wacików nakupować.



Rozwinięty wolny rynek i pomoc od państwa

Jakość życia jest tu lepsza, ludzie mniej zestresowani codziennym życiem, no i obowiązuje system, który nie przeszkadza. A wręcz pomaga - jako samotna kobieta z dziećmi przysługują

tw. “benefity” i jest cała masa organizacji pozarządowych (NGO - non governmental organisation) które starają się pomóc.

← → ↻ <https://www.gov.uk/income-support/overview>

GOV.UK Search

[Home](#) > [Benefits](#) > [Benefits entitlement](#)

Income Support

1. Overview
2. [What you'll get](#)
3. [Eligibility](#)
4. [How to claim or change a claim](#)

1. Overview

You may be able to get income support if you meet all the [eligibility criteria](#).

There's a different way to [apply in Northern Ireland](#).

The actual amount you get depends on your circumstances, but if you qualify and have no income you'll get at least [£57.90 a week](#).

You can claim [Child Tax Credit](#) if you claim Income Support and have children.

Use a [benefits calculator](#) to work out what money you can get if you're on a low income.

Benefits entitlement

- [Benefits calculators](#)
- [Benefit fraud](#)
- [More](#)

Benefits

- [Child Tax Credit](#)
- [Help paying for childcare](#)
- [Housing Benefit](#)
- [Support for Mortgage Interest \(SMI\)](#)
- [More](#)

Elsewhere on GOV.UK

- [Contact Jobcentre Plus](#)

<https://www.gov.uk/income-support/overview>

O ile Polska była zniszczona przez rozbiory, wojny i komunizm, to Londyn rozwijał się nieprzerwanie od setek lat. Ilość bogactwa, jaka się tutaj znajduje, jest przeogromna...



https://en.wikipedia.org/wiki/British_Empire

(bogactwo z całego świata kumulujące się w Londynie)

Wystarczy przejść się po Mayfair, Kensington czy Chelsea i zobaczyć jakie są tam domy, samochody i sklepy – to dzielnice zupełnie niedostępne dla klasy średniej. Wystarczy spojrzeć na cenę domu i wpisać w banku ile wynosiłaby rata kredytu. Następnie na portalu z pracą spytać czy są takie oferty... Nie ma. Żadna praca którą można dostać z ogłoszenia nie pozwala na kupno domu w tamtej okolicy.

(żadna praca w ogłoszenia, całkiem możliwe że jak jest się na ważnym stanowisku w banku to w drodze wewnętrznej rekrutacji można zejść wyżej ale mi to raczej nie grozi)

Skąd ludzie biorą tyle kasy? Spadek, rozchylane biznesy albo bardzo dobre prace - taką właśnie pracę pomogę wam zdobyć - spokojne, komfortowe życie i problemy pierwszego świata - gdzie lecieć na wakacje i czy kupić nowego MacBooka.

Dlaczego zagranicą, dlaczego Londyn?

W Polsce jest bardzo dużo prac dla informatyków, ale czy są tak samo duże możliwości awansu? Raczej nie... W Polsce tworzy się kod, programy, podczas gdy biznes ma siedzibę (headquarters) w miastach takich jak Londyn, San Francisco czy Nowy York.

Wierzę że w Londynie są znacznie większe możliwości. Z drugiej strony jest znacznie większa konkurencja - rywalizuje się z kandydatami z całego świata, nie tylko ze swojego okolicznego podwórka. Z drugiej drugiej strony - lepsi kandydaci aplikują o lepsze prace... Zauważyłem to

na swoim przykładzie - wraz ze swoim rozwojem mam coraz wyższe wymagania i o każdą pracę przychodzi powalczyć - nie ma nic za free.

Gdybym miał wybierać pewnie wybrałbym Silicon Valley i Kalifornię - niestety nie jest to takie proste - wizy do USA są skomplikowane, do tego stopnia, że część firm nawet nie rozpoczyna rekrutacji. Wyjątek stanowią bardzo specjalistyczne stanowiska, ale ja ze swoimi umiejętnościami nie znalazłem jeszcze unikatowej niszy.

Londyn pozostaje blisko Polski i stanowi miejsce gdzie tworzy się kultura, a nie tylko miejsce gdzie docierają echa.

Obsługa klienta

Tutaj panują wysokie standardy i bardzo dużo spraw można załatwić przez telefon. Pracownicy po drugiej stronie słuchawki na ogół się starają i postaram się do tego dorobić kilka teorii:

- Firmy zdają sobie sprawę z konkurencji, dlatego szkolą pracowników i mówi im jak ważna jest obsługa klienta
- Pracownicy zdają sobie sprawę, że nie jest łatwo o pracę i starają się przypodobać, dzięki czemu wykonują świetną robotę

Przykład dosłownie sprzed paru dni... Na stronie internetowej urzędu skarbowego (HMRC - Her Majesty Revenue and Customs) było okienko czatu. W ciągu paru minut udało mi się porozmawiać przez internet z urzędnikiem. Fajne doświadczenie, nie wiedziałem że jest to możliwe.

Nie potrzeba żadnych specjalnych dokumentów

Jeżeli jesteś Polakiem - obywatelem Unii Europejskiej - na razie nie ma żadnych przeszkód. To po prostu działa. Warto napisać o tym w CV - „*nationality Polish, European Union, eligible to work in the UK*”. Zanim podałem taką wzmiankę w CV bardzo często pytano się o moją narodowość. A zanim podałem, że jestem z Unii Europejskiej - często pytali się: a czy Polska leży w Europie? (*większość wiedziała, ale zdarzały się takie przypadki...*)

Dyplomu ze szkoły też nie potrzeba. Dowód wystarczy, przydaje się drugi dokument ze zdjęciem dlatego sugerowałbym też paszport.

Jeszcze się nie spotkałem, aby ktoś chciał zobaczyć mój dyplom ze studiów albo arkusz ocen. Żałuje że AGH, UJ, UW nic nie mówią ludziom tutaj. Oxford i Cambridge wiadomo, kilka dobrych szkół w tu i tam. Wszystkie razem nazywają się Russell Group:

Russell Group

From Wikipedia, the free encyclopedia

The **Russell Group** is a self-selected association of twenty-four [public research universities](#) situated in the United Kingdom. The group is headquartered in London and was established in 1994 to represent its members' interests, principally to [government](#) and [parliament](#); nineteen smaller British research universities formed the [1994 Group](#) in response, which has since dissolved. In 2010, Russell Group members received approximately two-thirds of all university research grant and contract income in the United Kingdom.^[1] The group is widely perceived as representing the best universities in the country.^[2]

Natomiast moja żona miała (i cały czas ma) z tym problemy. Skończyła pięć lat psychologii na UJ w Krakowie). Teraz robi kolejne studia, ale żeby nazywać się oficjalnie „psycholog”, trzeba się oficjalnie zarejestrować. Będą weryfikować jej umiejętności i doświadczenie.

Protected titles

The titles below are protected by law. Anyone using one of these titles must be registered with the Health and Care Professions Council, or they may be subject to prosecution and a fine of up to £5,000.

This table shows the professions we regulate and their corresponding protected titles

Profession	Protected title(s)
Arts therapist	• Art psychotherapist • Art therapist • Dramatherapist • Music therapist
Biomedical scientist	• Biomedical scientist
Chiropodist / podiatrist	• Chiropodist • Podiatrist
Clinical scientist	• Clinical scientist
Dietitian	• Dietitian • Dietician
Hearing aid dispenser	• Hearing aid dispenser
Occupational therapist	• Occupational therapist
Operating department practitioner	• Operating department practitioner
Orthoptist	• Orthoptist
Paramedic	• Paramedic
Physiotherapist	• Physiotherapist • Physical therapist

Lista zawodów chronionych, więcej na stronie:
<http://www.hcpc-uk.org/aboutregistration/protectedtitles/>

Jak założyć konto w banku?

Z reguły nie ma z tym problemów. Jedyna trudność jaka może nastąpić na samym początku to kwestia adresu.

Proof of address

W Polsce istnieje (*a może już się wycofali*) obowiązek meldunkowy i adres był podany na dowodzie osobistym. Tutaj za adres uchodzi rachunek za gaz, wodę albo istniejący wykaz transakcji z banku. Kiedy się przyjeżdża nie ma się niczego... To co bym proponował to:

- 1) Telefon do banku z wyjaśnieniem jaka jest sytuacja - <http://www.barclays.co.uk/validid> - dokładnie tak - jak się nie ma proszę zadzwonić
- 2) Zaaplikowanie do wielu banków, może akurat jest taki co wysyła papiery na Twój adres i fakt że odebrałeś stanowi dowód tam mieszkasz
- 3) Poproszenie pracodawcy by napisał ładny list na papierze firmowym, że Jaś Kowalski mieszka tu i tu (*nie próbowałem ale gdzieś kiedyś słyszałem że tak można*)
- 4) Tam gdzie mieszkasz zadzwoń do dostawcy wody i zmień właściciela konta - proof of address przyjdzie przy następnym rachunku co może niestety trochę portwać

Jak przyjechałem, wyrobienie konta zajęło mi ponad miesiąc.

Zakładając, że ma się **proof of address** idzie już prosto. Wypełnia się formularz online, umawia na wizytę, przynosi się dokumenty (*oni robią ksero*) i za kilka dni pocztą przychodzi karta, PIN, jak się chce to także książeczka czekowa. Poziom zaufania do poczty i ludzi jest tu na wyższym poziomie... Spotkałem się też z opcją, że bank przysłał początkowe dokumenty na adres więc nie trzeba było dodatkowo udowadniać, że się tam mieszka (w przeciwnym razie "proof of address" jest konieczny).

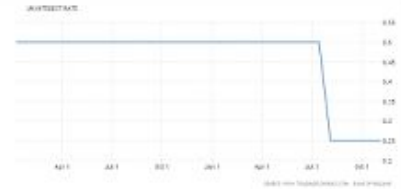
Pamiętajcie że banki na was zarabiają! Posiadają wasze pieniądze - mogą je inwestować, obracać, pożyczać. Pożyczają wam pieniądze - dopisują wartość na koncie a następnie naliczają odsetki. Tak czy inaczej "*customer lifetime value*" czyli całkowita wartość klienta liczy się pewnie w tysiącach, dlatego często można spotkać reklamy w gazecie - "*Dajemy £200 jak tylko przeniesiesz się do nas*". Za moich czasów, gdy zmieniałem, dostałem £125 i właśnie myślę, czy by nie zmienić raz jeszcze... - EASY MONEY

Ostatnio, gdy zakładałem konto, wszystko odbyło się online. Byłem zaskoczony, że nie muszę iść do banku i pokazywać żadnych dokumentów. Ale być może dlatego, że mam już prywatne konto w „First Direct”, a konto biznesowe zakładałem w „HSBC”, które należy do tej samej grupy - dlatego pewnie mieli już moje dokumenty.

Wszystkie banki są takie same

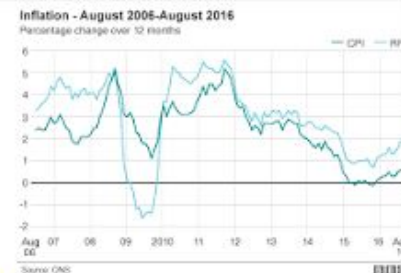
Nie ma znaczenia który bank wybierzesz, wszystkie są porównywalne. Na odsetki nie ma co liczyć bo stopy procentowe i inflacja są mniej niż jeden procent...

The Bank of England Monetary Policy Committee voted unanimously to hold the Bank Rate at a record low of **0.25 percent** and to leave the stock of purchased assets at £435 billion on September 15th 2016, in order to bring inflation back to **2%** target and to support growth and employment.



United Kingdom Interest Rate | 1971-2016 | Data | Chart | Calendar
www.tradingeconomics.com/united-kingdom/interest-rate

The average cost of everyday household goods and services went up by **0.6%** in the year to August. The UK inflation rate, as measured by the Consumer Prices Index (CPI), was unchanged from July. 13 Sep 2016



UK inflation rate holds steady at 0.6% - BBC News
www.bbc.co.uk/news/business-37347669

Bez specjalnego przekonania mogę polecić Barclays - chyba największy - i dzięki temu ma oddziały w każdym mieście co może przydać.

Do robienia przelewów potrzebne jest urządzenie - taki specjalny "kalkulator". Czasami można ustawić że dodatkowym zabezpieczeniem jest aplikacja mobilna. Na początku zrobienie przelewu zajmuje kilka minut żeby nauczyć który kod wpisać w którym miejscu. Oni powinni tak zrobić z kartami kredytowymi - żeby nie było tak łatwo wydać kasy.

Znam dwa wyjątki, dwa banki którym udało się wyróżnić.

- <http://www.hcpc-uk.org/aboutregistration/protectedtitles/> - otwarty 7 dni w tygodniu
- <https://monzo.com/> - coś zupełnie nowego, bank zbudowany od podstaw (powstał kilka miesięcy temu) ma super wypasioną aplikację mobilną i jest naprawdę nowoczesny.

National Insurance Number (czyli PESEL)

Wszystkie informacje podane są na stronie:

<https://www.gov.uk/apply-national-insurance-number>

Trzeba będzie zadzwonić i będą się pytali o wszystko - czy wujek ma nieruchomości, czy kot miał szczepienia, czy z kuzynką chodziliście na grzyby (może nie aż tak ale cała masa pytań). Mi to zajęło 45 minut i potem była wizyta w urzędzie. Tutaj **proof of address** także może się przydać.

Sieć komórkowa

Od 2011 korzystam z THREE - wtedy mieli ofertę, że nielimitowany internet za £15, potem podróżowało do £20, teraz za £20 ma się tylko 12GB a unlimited kosztuje £25... Nie mierzyłem czy po przekroczeniu pewnej wartości zwalnia.

(to jest naprawdę jakiś żart, że technologia tanieje a transport danych drożeje)

GIFF GAFF jest popularny ponieważ jest raczej tani: <https://www.giffgaff.com/sim-only-plans>

Oni mówią wprost że przy nielimitowanym powyżej 6GB zwalnia. Przy okazji - możecie zauważyć że SMSy są nielimitowane - dlatego mało korzystam z WhatsAppa bo nie robi różnicy. Jednak THREE! Jak jest się w Polsce, Niemczech, Hiszpanii, USA i jeszcze całej masie krajów to jest darmowy roaming:

The Feel At Home destinations.

	Australia		Austria		Belgium		Bulgaria
	Channel Islands		Croatia		Cyprus		Czech Republic
	Denmark		Estonia		Finland		France
	Germany		Gibraltar		Greece		Hong Kong
	Hungary		Iceland		Indonesia		Isle of Man
	Israel		Italy		Latvia		Liechtenstein
	Lithuania		Luxembourg		Macau		Malta
	Netherlands		New Zealand		Norway		Poland
	Portugal		Republic of Ireland		Romania		Slovakia
	Slovenia		Spain		Sri Lanka		Sweden
	Switzerland		United States				

http://www.three.co.uk/Discover/Phones/Feel_At_Home

Niestety jak jest się zagranicą nie można “mobile hotspot” ale i tak miło, że wszystko działa w pakiecie.



Barbara Slomba

9:07pm

czytam teraz o tym ze jesteś w Three. ja tez i jestem teraz w Polsce i nawet nie wyciągałam angielskiej karty z tel, korzystam w Polsce z internetu z three 😊



Michal Stefanow

9:08pm

Hahaha! Wiadomo 😊

Gdyby ktoś wiedział jak obejść to tutaj jest wątek na ten temat:

<http://security.stackexchange.com/questions/140412/how-the-mobile-operator-knows-whether-i-m-use-phone-tablet-or-a-computer-for-da>

Poczta

Royal Mail (czyli tutejsza poczta) działa wyśmienicie, zakupy online śmigają aż miło, każdy duży supermarket oferuje zakupy online, każda marka odzieżowa ma różne opcje z „*next day delivery*” czy „*next day collection in store*”. Ostatnio awansowało to na kolejny poziom - „*same day delivery*” a nawet jeszcze lepiej „*2 hours delivery*”.

W nowym mieszkaniu nie gotujemy na gazie tylko na płycie indukcyjnej. Nie dorobiliśmy się jeszcze patelni, myśleliśmy że uda się zrobić naleśniki w tych dwóch garnkach co akurat działają - niestety za bardzo przywierało.

(moja Jola co czyta śmieje się i mówi bym wywalił fragment o naleśnikach, ale jest on tutaj po to by udowodnić, że wszystko o czym piszę wydarzyło się naprawdę i ma poparcie w faktach)

Wyszła nowa aplikacja na telefon £5 zniżki na pierwsze zakupy. Ciasto na naleśniki było już zrobione, 2 godziny później przyjechał pan z patelniami. Gdybyśmy chcieli iść do sklepu to co najmniej 15 minut jazdy w jedną stronę, parkowanie, stanie w kolejce. Nawet gdyby trzeba było zapłacić £3.99 to oszczędność czasu i wysiłku jest warta tej inwestycji. W tym momencie przyznaje, że udziela mi się myślenie Londyńskie - miasto gdzie każdy jest w pośpiechu i czas to najcenniejszy zasób.

Do tego dochodzi cała masa ofert i katalogów wysyłkowych. Ale ja tego nie potrzebuję... Skarpety i „majciochy” najprościej kupić w Primarku – mają tam bardzo sensowne ceny. Jedynym zastrzeżeniem może być poziom etyczności - że skoro jest tak tanio - to pewnie ktoś na drugim końcu świata zarabia bardzo bardzo mało :(

Ile wynoszą koszty życia?

Ciekawe porównanie, dziękuje Paweł za linka:

https://www.numbeo.com/cost-of-living/compare_cities.jsp?country1=Poland&country2=United+Kingdom&city1=Warsaw&city2=London&tracking=getDispatchComparison

You would need around 23,323.50zł (4,490.48£) in **London** to maintain the same standard of life that you can have with 8,800.00zł in **Warsaw** (assuming you rent in both cities). This calculation uses our Cost of Living Plus Rent Index to compare cost of living. This assumes net earnings (after income tax). You can [change the amount in this calculation](#).

Indices Difference

Consumer Prices in **London** are 111.55% **higher** than in **Warsaw**
 Consumer Prices Including Rent in **London** are 165.04% **higher** than in **Warsaw**
 Rent Prices in **London** are 291.01% **higher** than in **Warsaw**
 Restaurant Prices in **London** are 169.49% **higher** than in **Warsaw**
 Groceries Prices in **London** are 98.18% **higher** than in **Warsaw**
 Local Purchasing Power in **London** is 9.04% **higher** than in **Warsaw**

Mieszkania w Londynie są 3 razy droższe niż w Warszawie (*mieszkania są drogie bo ludzie dużo zarabiają*). Nie opłaca się wyjeżdżać, no chyba że ma się dobrze płatną pracę:

Senior DevOps Engineer (Lead) - Banking - ANSIBLE/CHEF/JENKINS 2/A...

£1000 A DAY

London

Contract

5 days ago

DevOps Engineer, Azure, AWS, Linux, RedHat

£550 - £650 per Day

City of London

Contract

6 days ago

Project Manager - Big Data

£800 - £950 per Day + competitive

London

Contract

4 days ago

KDB/Q Developer

£600 - £800 per Day

London

Contract

3 days ago

DevOps Consultant - £700+ - Banking - 6 month rolling

£600 - £750 per day

London

Contract

5 hours ago

Apache Kafka Solution Architect - contract

£600 - £700 per Day

London

Contract

6 days ago

Big Data Engineer - Contract - Hadoop Spark Scala

£500-£650 Per Day

London

Contract

5 days ago

(przykładowe oferty pracy z portalu <http://www.jobserve.com/> - mój ulubiony bo można zaaplikować o wiele prac na raz)

Amciu

Jedzenie jest tanie, ktoś nawet kiedyś prowadził taką stronę - jak się wyżywić za £1 dziennie - <http://www.bbc.co.uk/news/business-22263706>



How to eat healthily on £1 a day

Spokojnie, nic takiego nam nie grozi, tu po prostu koszt jedzenia jest dosyć niski.

Mieszkanie z kolei kosztuje dużo i będzie pożerało znaczna część pensji.

Jedzenie na mieście... Jest cała masa miejsc, które oferują „lunche” w całkiem przyzwoitej cenie - za 5-6-7 funtów idzie się najeść. Wszystkie supermarkety (Tesco, Sainsbury's, Co-op) mają swoje “lunch deale” że za £3.25 albo £3.50 ma się “główne”, picie i coś jeszcze (*ciastko, chrupki, owoc*). Główne w cudzysłowie bo jest tego mało i raczej się nie najemy, no chyba żeby dokupić hummus albo banana albo dwa.

Biorąc pod uwagę ile wysiłku kosztuje przygotowanie jedzenia i cała ta zabawa z pojemnikami - wiele osób, aby oszczędzić na czasie, po prostu je na mieście. Ja jem na mieście, ale z reguły staram się oszczędnie. Moje ulubione rzeczy:

- Miso soup w Itsu za £2.29
- 2 sałatki w Marks & Spencer za £3.00

Często jest tak, że stołówka jest w pracy - żeby się pracownicy integrowali, nie marnowali czasu, oraz by w ofercie pracy było napisane, że są takie a takie przywileje. W mojej obecnej pracy jest tak, że śniadanie kosztuje £2.45 i jest go tyle, ile się chce... Prosta sprawa - przestałem jeść śniadanie w domu - mam więcej czasu dla rodziny i każdego dnia jem sobie w robocie.

Co by się im nie zmarnowało nakładam sobie solidną porcję, wszystkiego na raz nie zjem, więc mam od razu żarła na “drugie śniadanie” i tak co najmniej do 14:00 jestem pojezony.

Jak znaleźć mieszkanie?

Ostatnio znalazłem nową pracę i postanowiłem się przeprowadzić blisko biura. Tak więc znałem okolice, wiedziałem czego chce i miałem swój budżet. Obejrzałem pięć mieszkań i... żadne z nich nie było fajne.

Przypadek? Raczej nie... Nauczyłem się, że muszę zmienić okolice, budżet lub oczekiwania. Właściciele mieszkań chcą dostać możliwie jak najwięcej, agenci nieruchomości chcą dostać jak najwięcej... Do tego znają rynek, mają porównanie, wiedzą w jakiej cenie „chodzą” porównywalne mieszkania - więc raczej cudów nie ma. *“You get what you pay for”* - dostajesz to za co płacisz. Żeby było jeszcze trudniej - te fajniejsze mieszkania, idą po pierwszym „viewingu” - dlatego ja kiedy szukałem skupiałem się na tych które zostały ogłoszone w ciągu ostatnich 24 godzin. Dzięki czemu była szansa, że będą dobre, że uda się zgarnąć...

(co za myślenie - człowiek płaci kupę kasy, a czuje się tak jakby szedł na polowanie)

Przykład 1

Mój kontrakt jest na 6 miesięcy.

Agencja chciała podpisać na 12.

Zaproponowałem im, że zapłacę z góry, pieniądze miałem wziąć z pożyczki bankowej.

Na stronie ogłaszali, że tylko 3.4% w skali roku - czyli tanioszka - pożyczam 10000 (dziesięć tysięcy) oddaje 300 (trzysta) więcej...

(od razu mówię dlaczego nie 340 tylko 300 - otóż pierwszego miesiąca spłaca się część pożyczki, dzięki czemu dalsze odsetki nie są naliczane od pełnej kwoty)

Idzie przeżyć. Oczywiście nie lubię pożyczać hajsu tylko po to, by wynająć mieszkanie. Ale co było robić... Mieszkać gdzieś trzeba. W rzeczywistości, po zalogowaniu pojawiło się 7.5% oraz żebym zadzwonił do banku... Zadzwoniłem i po 36 minutach rozmowy okazało się, że jednak nie. Obejrzałem całą masę mieszkań, nachodziłem się za tym, na to byłem zdecydowany i mi uciekło sprzed nosa... Przez dwa kolejne dni byłem chory - psychosomatyka.

(bo długo szukałem, bo w końcu się zdecydowałem, i pomimo tego wysiłku się nie udało)

Przykład 2

Wiedziałem już, że z wynajmem mogą być kłopoty. Więc byłem przygotowany, miałem odpowiedź na każdą sytuację. Jak powiedzą, że nie mam stałej pracy (pracuje na kontrakt) to od razu mówię że płacę za 6 miesięcy z góry.

Landlord znowu chciał na 12 i musiałem zapłacić za 12 miesięcy z góry.

Nie chce pisać ile to wyszło - trochę się wstydzę - trochę mi głupio - z drugiej strony wiem, że zarobię, że trzeba gdzieś mieszkać... Wcześniej mieszkaliśmy w małym miasteczku, ja wynajmowałem pokój, do tego czas i dojazdy - doszliśmy do tego, że już lepiej jest mieszkać razem. Tak więc byłem przygotowany, a jako iż miałem podpisany kontrakt na 6 miesięcy, tym razem bank dał mi kredyt.

Czy czuje się z tym źle - TAK - czuję się źle jak cholera. Nie dość, że tyle kasy, to jeszcze dług. Czy miałem inne wyjście? Oczywiście... Mogłem „play safe”, czekać dwa miesiące, aż odłożę więcej oszczędności albo znaleźć inne mieszkanie... Podjąłem ryzyko, i jako iż jestem już w tej decyzji, robię wszystko, aby stała się ona słuszną. Trochę szkoda, że taka kasa nie poszła na zakup mieszkania, a tylko po to by wynająć coś na teraz.

(nie powiem dokładnie jaka to była kwota, ale poszłoby kupić kawalerkę w wielu polskich miastach)

(tutaj też psychologia odegrała rolę - przez parę dni po zapłaceniu kwoty przeżywałem, martwiłem się i byłem bardzo rozdrażniony)

Przykład ten pokazuje, że nie jest łatwo, tak po prostu, wynająć mieszkanie. Tak samo jak nigdy nie jest łatwo o pracę - wraz ze wzrostem kwalifikacji, rosną oczekiwania. Pewnie mógłbym znaleźć coś od ręki, ale czy czułbym się tam dobrze, i czy z przyjemnością wracałbym do domu?

Kiedy tu przyjechałem, to miałem z tym kłopot - przede wszystkim, nie miałem gdzie mieszkać. Mieszkalem na skłocie.

Squat

Istnieje (a raczej istniało) jakieś starodawne prawo mówiące, że można przechodzić przez czyjś kawałek ziemi, czyjeś pole... Tak więc ludzi, którzy akurat „przechodzą” przez Twój dom traktuje się jako wędrowców i nie można ich stamtąd wyrzucić. Do tego kilka kruczków prawnych i naprawdę wygląda to jak czeski film / ruski cyrk / Kafka / Paragraf 22 / komedia Barei / coś kompletnie absurdałnego.

Niedługo po moim przyjeździe zmieniło się prawo - nie można „przechodzić” przez budynki mieszkalne. Tak więc wszyscy przerzucili się na budynki biurowe, magazyny, kościoły...

Kościół

Dlaczego kościoły? Kryzys wiary... Żartuję, w Anglii od zawsze, kościół jest bardziej otwarty i tolerancyjny niż w Polsce.

NEWS

Home | UK | World | Business | Politics | Tech | Science | Health | Education

UK | England | N. Ireland | Scotland | Alba | Wales | Cymru

Libby Lane: First female Church of England bishop consecrated

<http://www.bbc.co.uk/news/uk-politics-30974547>

(kobiety mogą zostać księdzem i awansować na biskupa)

Kościół często jest miejscem spotkań - nie tylko kółek różańcowych, ale różnych organizacji społecznych, zabaw dla dzieci, edukacji, tańca (i różańca). Część kościołów czasami się zamyka i wtedy opanowują je „skłotersi”...



Zdjęcie z marca 2011.

*Mieszkaliśmy w “zeskłotowanym” domu (wtedy jeszcze pół-legalnie).
Jola i ja (wtedy jeszcze dziewczyna) mieszkaliśmy na kilku metrach w łazience.
Muszlę klozetową owinęliśmy folią żeby nie śmierdziało.
Może nie wygląda na “bogactwo” ale byliśmy szczęśliwi - to był jeden z najbardziej
słonecznych marców i mieliśmy dużo ciekawych przygód*.*

*przygody związane z mieszkaniem na skłocie - osobna książka. To zdjęcie ma przypominać, że można zacząć “od zera”. Z drugiej strony byłem całkiem bogaty - byłem zdrowy, dach nad głową i nie miałem długów!

(Chris Sacca przez kilka lat wychodził z długów -
<https://www.youtube.com/watch?v=RskzYHPlh5U> - mistrz)

Kilka spostrzeżeń na temat mieszkań:

Wąskie: bo normalny domek jest dzielony na dwa, byle tylko upchać więcej mieszkańców.

Piwnice: nie ma piwnic, każda przestrzeń przerobiona jest na mieszkania, tzw. “przyziemie”

Kiepski standard (bo i tak się wynajmie).

Mieszkanie w Hostelu

Na pierwsze parę dni czemu nie. Znam kilka osób co tak robili, zobacz na booking.com i ceny zaczynają się od 8-10 funtów za noc. Miesięczny koszt łóżka jest mniejszy niż miesięczny koszt wynajmu pokoju. Minusem jest brak przestrzeni i prywatności ale spokojnie idzie przeboleć kilka dni.

Stronki do szukania mieszkań i pokoi

Pokoje

Tak samo jak w Polsce działa Gumtree i grupy na FB

- <http://kangaroom.net/> - lubię, ponieważ fajnie pokazuje na mapie (agreguje Gumtree i SpareRoom)
- <https://www.spareroom.co.uk/london>
- <https://www.facebook.com/groups/LondonStartupFlats/>

Całe mieszkanie

Przeważnie trzeba wynająć na co najmniej 6 miesięcy i zapłacić depozyt - jest drogo - nie da się ukryć a te fajne mieszkania od razu znikają. Sugeruje szukać te wystawione w ciągu ostatnich 24 godzin. Można też spróbować zapisać się na newslettera do agencji wynajmu - może być

tak, że zanim pójdzie na portal puszczają na newsletterze (żeby uniknąć kosztów związanych z dawaniem ogłoszenia)

- RightMove
- Zoopla
- <https://www.openrent.co.uk/> (lubię ich ponieważ są transparentni i nie naliczają opłat)
- Gumtree

Przeważnie przy wynajmie mieszkania trzeba będzie udowodnić, że masz na to fundusze. Na początku mogą być z tym problemy (doświadczyłem tego na własnej skórze).



Michal Stefanow (genesis.re)

in the last week - [Edit](#)

★★★★★ Can someone put them out of business? Doing a favour to their customers... By far, the worst company I've ever interacted with. 10 days (TEN DAYS) to establish what I knew from the very beginning - I work as IT consultant in my own limited company - my salary is not big enough to pay for the house - I suggested to the agent I'll pay the full amount upfront (agent and landlord accepted). After 10 days (TEN DAYS) of referencing they are telling me I cannot afford it - something I knew from the start, and because I cannot afford it I pay a substantial amount upfront (because I cannot afford it). How on Earth such a business operates in 2016? 🤔 OOO MMM GGG



Transport publiczny i kupno auta

W Londynie nie trzeba auta, a wręcz się nie opłaca - ciągłe korki i wysokie koszty utrzymania. Metro działa świetnie, jest Uber, wypożyczalnie, auta na godziny (ZipCar), różne opcje. Może się jednak zdarzyć, że będziecie mieszkać na uboczu i wtedy do szukania auta polecam: <http://www.autotrader.co.uk/>

Przy kupnie auta można też wejść na stronkę która sprawdza czy samochód był serwisowany;

Sam zakup auta nie jest drogi - często idzie kupić auto za cenę telefonu. Prawdziwy koszt to koszt przeglądu, podatku, ubezpieczenia, serwisów. Tutaj wszystko zależy od ceny auta.

Podam na swoim przykładzie:

- W 2014 kupiłem siedmioletnią Toyotę Yaris za £3500
- Ubezpieczenie około £500
- Podatek ze £100
- MOT (czyli coroczny przegląd) £40
- Naprawy żeby przegląd przeszedł około £200
- Paliwo się nie liczy - bo tutaj transport publiczny jest drogi, że nawet jak się jedzie samemu to taniej wychodzi autem, no chyba że bilety kolejowe z dużym wyprzedzeniem po taniości

Mój blog na ten temat:

<http://blog.mostlydoing.com/2016/02/why-trains-in-uk-are-10x-more-expensive.html>

Na jutro do Edynburga:

<http://ojp.nationalrail.co.uk/service/timesandfares/London/EDB/tomorrow/0900/dep>

Earlier trains

Long journey? Why not upgrade to First Class from £50.00

Single from £53.00

Dep.	From	To	Arr.	Dur.	Chg.	Status	Based on 1 adult
09:00	London Kings Cross [KGX]	Edinburgh [EDB]	13:20	4h 20m	0	Details ✓	£141.50 Buy Now Anytime Other tickets Other services you can travel on
09:30	London Kings Cross [KGX]	Edinburgh [EDB]	14:13	4h 43m	0	Details ✓	£128.20 Buy Now Off-Peak Other tickets Other services you can travel on
10:00	London Kings Cross [KGX]	Edinburgh [EDB]	14:20	4h 20m	0	Details ✓	£66.50 Buy Now Advance Other tickets Ticket valid for this service only
10:30	London Kings Cross [KGX]	Edinburgh [EDB]	15:14	4h 44m	0	Details ✓	CHEAPEST FARE £53.00 Buy Now Advance Other tickets Ticket valid for this service only

Jak widzicie jest kilka cen biletów. “Anytime” to najdroższy, “Off-peak” to poza godzinami szczytu, a “Advance” to tylko na ten wybrany pociąg... Kilka razy nie udało mi się zdążyć ale konduktor nie był jakoś szczególnie wybredny - może i widział, że nie ta godzina ale pewnie nie chciało mu się robić kłopotów.

Gdyby się chciało po tanioci to polecam: <http://uk.megabus.com/>

Autostopu nie polecam. Nie ma kultury jeżdżenie na stopa,

Wypożyczenie roweru

Zarejestruj się w Santander Cycles (jest taka aplikacja na telefonie).

Za £2 możesz jeździć rowerem przez 24 godziny, maksymalnie 30 minut za jednym kursem. Potem możesz oddać rower, parę minut przerwy i znowu dalej w drogę. Jeżeli nie chce Ci się kombinować to możesz jechać dalej ale każde 30 minut to kolejne dwa funty. Nie żebym

namawiał do oszczędzania ale jak jest daleko to bardziej opłaca się wziąć metro i coś poczytać po drodze.

Mapa: <https://tfl.gov.uk/modes/cycling/santander-cycles/find-a-docking-station>

Nawet jeżeli nie planujesz jeździć na rowerze to warto się zarejestrować aby w razie czego móc szybko wskoczyć i ominąć korki.

Aplikacje na telefon które są przydatne

- Tube Map - aby wiedzieć jak jedzie metro.
- CityMapper - czasami warto porównać z Google Maps
- Eventbrite - dużo eventów jest bileutowane przez nich
- Uber - taxi na zamówienie, mój kod: **ikuxu**

Służba zdrowia

Darmowa. Rejestruje się w pobliżu. Znowu proof of address potrzebny.

Ubezpieczenie

Jak mam tylko jedno - na uszkodzenie gadżetów elektronicznych. Jako iż mam dzieci - bardzo mi się opłaca bo co chwilę coś psują (*stłuczony ekran albo iPhone zatopiony w kiblu*). Jak im się to opłaca - nie wiem - za każdym razem kiedy zgłaszam uszkodzenie boje się, że mi powiedzą *“pan już za często u nas, wypowiadamy umowę”*

Na etat czy na fakturę?

W Polsce można pracować na umowę o pracę, umowę zlecenie, umowę o dzieło, umowę dla krasnali, elfów, hobbitów i minotaurów.

W UK, w branży IT mamy następujące opcje:

- Permanent
- Contract
- Self-employed / Freelance

Bardzo często jest tak, że na stronach z pracami jest opcja wyszukiwania: nazwa stanowiska, słowa kluczowe, lokacja oraz właśnie perm / contract.

W przypadku pracy „permanent” w pakiecie jest urlop, ubezpieczenie, emerytura, dentysta, siłownia i wszelkie inne benefity. W takich pracach wynagrodzenie podaje się w skali roku, np. £40000 na rok.

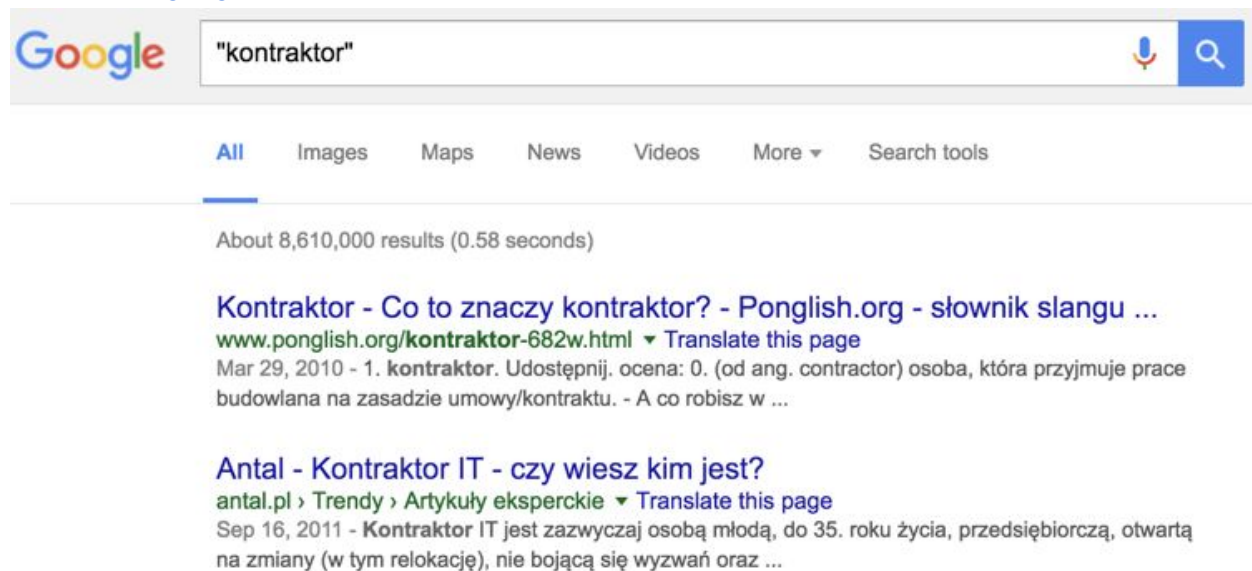
W przypadku pracy na kontrakt czas trwania umowy to przeważnie 3 albo 6 miesięcy. Czasami bywa tak, że kontrakt kończy się wcześniej - bo znaleźli kogoś na stałe, albo że zmieniła się strategia i już dłużej nie potrzebują. W przypadku małych firm, gdzie każdy grosz się liczy - będzie to znaczyło wypowiedzenie z pracy. W przypadku dużych firm, gdzie niewykorzystany budżet przepada (*i w następnym roku jest mniej*) oznacza, że znajdą dla Ciebie jakiś inny projekt.

Tak było w przypadku mojego Microsoftu - przez 6 miesięcy byłem zatrudniony przy trzech różnych projektach. Naprawdę fajna opcja, dużo się dzieje, można poznać ludzi...

Bycie kontraktorem

Jedno słówko na które korektor zwracał wielokrotnie uwagę - "kontraktor".

[https://www.google.pl/search?q=\"kontraktor\"](https://www.google.pl/search?q=\)



<http://antal.pl/trendy/artykuly-eksperckie/1013-kontraktor-it-czy-wiesz-kim-jest>

"Ask for forgiveness, not for permission" - na stronie jest całkiem fajnie opisane co to oznacza:

Na podstawie wielu przeprowadzonych rozmów z kontraktorem - osobami decydującymi się na otwarcie własnej działalności gospodarczej oraz współpracę na zasadzie B2B można zaobserwować pewne ich cechy wspólne.

Kontraktor IT jest zazwyczaj osobą młodą, do 35. roku życia, przedsiębiorczą, otwartą na zmiany (w tym relokację), nie bojącą się wyzwań oraz potrafiącą szybko pozyskiwać nową wiedzę, a następnie efektywnie ją wykorzystywać, zadaniowo nastawioną do

wykonywanej pracy, znającą język angielski przynajmniej na poziomie czytania dokumentacji technicznej, posiadającą wykształcenie wyższe (IT lub pokrewne).

Jest to zestaw cech niezbędny dla osoby decydującej się podjąć pracę przy, najczęściej, kilkumiesięcznym lub nawet kilkutygodniowym projekcie. Osoby te biorą na siebie ryzyko ewentualnego braku zatrudnienia przez pewien czas po zrealizowanym zadaniu. Dla niektórych kontraktorów, z którymi pozostają w kontakcie jest to jednak największy plus wynikający z tej formy zatrudnienia - ten czas wykorzystują zazwyczaj na realizowanie swoich pasji, na przykład dalekie, nawet kilkumiesięczne, podróże, na które nie może pozwolić sobie osoba zatrudniona na etacie. Nawiązując współpracę z kontraktorem można być za to pewnym, że będzie to osoba samodzielna i rzeczowo podchodzi do tematu, która liczy się z tym, że zapłatę otrzyma tylko za faktycznie zrealizowane zadania.

“realizowanie swoich pasji, na przykład dalekie, nawet kilkumiesięczne, podróże” - potwierdzam, zawsze pomiędzy kontraktami jechałem gdzieś na mini-wakacje... Jak się pracuje i płacą za dzień to chyba tylko raz byłem chory. Myślałem, że umrę, nie byłem w stanie wstać z łóżka. W każdym innym przypadku po prostu się pracuje.

Podatki

Tak samo jak w Polsce - przedsiębiorcy oraz osoby pracujące na fakturę płacą mniejszy ZUS. W UK to się nazywa „National Insurance” czyli „ubezpieczenie narodowe”, niemalże jak „ubezpieczenie społeczne” - czyli nawet nazwa jest taka sama jak w Polsce.

Na początku łatwiej jest po prostu na etat - firmy mają swoich księgowych i wszystko jest skonfigurowane, więc co miesiąc dostaje się pieniądze na konto. Nic nie trzeba się martwić, nawet nie trzeba pamiętać o rozliczeniu - bo i tak wszystko jest w systemie HMRC (Her Majesty Revenue and Customs). Zapewne wiecie, że w UK jest monarchia i rządzi królowa, dlatego nawet urząd ściągający podatki nazywa się „Jej Wysokości Dochody i Cła” - masakra... HMRC wymawia się łatwiej.

(w sprawie podatków pomoże dobry księgowy / doradca finansowy - ja wciąż takiego szukam - jak znajdę i będzie się spisywać to będę rekomendować)

Praca na etat

20% aż do £43000 rocznie, potem 40%.

Czy mówiłem już, że pensje podaje się w skali rocznej?

Tutaj jest strona - <http://www.thesalarycalculator.co.uk/> - która przelicza ile na miesiąc i ile do płacenia podatku:

	Yearly	Monthly	Weekly	Daily
Gross Income	£40,000.00	£3,333.33	£769.23	£153.85
Pension Deductions	£0.00	£0.00	£0.00	£0.00
Childcare Vouchers	£0.00	£0.00	£0.00	£0.00
Salary Sacrifice	£0.00	£0.00	£0.00	£0.00
Taxable Benefits	£0.00	£0.00	£0.00	£0.00
Pre-tax deductions	£0.00	£0.00	£0.00	£0.00
Taxable Income	£29,000.00	£2,416.67	£557.69	£111.54
Tax	£5,800.00	£483.33	£111.54	£22.31
National Insurance	£3,832.80	£319.40	£73.71	£14.74
Student Loan	£0.00	£0.00	£0.00	£0.00
Post-tax deductions	£0.00	£0.00	£0.00	£0.00
Take Home	£30,367.20	£2,530.60	£583.98	£116.80

Kwota wolna od podatku to £11000 (*można zobaczyć różnice pomiędzy "Gross Income" i "Taxable Income"*)

Na kontrakt

Kiedy pracuje się na kontrakt trzeba założyć firmę - spokojnie idzie zrobić to w 15 minut przez internet. Albo dostać w pakiecie od księgowego... Można spotkać następujące pakiety: prowadzenie księgowości i założenie firmy gratis.

Dodatkowa zaleta posiadania firmy - spółki z o.o. - to ograniczona odpowiedzialność, co po angielsku nazywa się "limited", w skrócie "Ltd" - dzięki czemu w przypadku kłopotów finansowych nie traci się majątku.

Inne zalety to możliwość wliczania wydatków w koszty. Zamiast płacenia pensji można sobie wypłacać część zysków - od czego jest mniejszy podatek bo nie płaci się "National Insurance". Do końca jeszcze tego nie poogarniałem, właśnie jestem w trakcie organizowania księgowego który zrobi to optymalnie:

To: g.train	Personal Accountant - Tax Optimisation - HMRC - Limited Company - Hi Gordon, I'm a computer programme	3 Nov
To: info	Personal Accountant - Tax Optimisation - HMRC - Limited Company - Hi David, I'm a computer programmer	3 Nov
To: info	Personal Accountant - Tax Optimisation - HMRC - Limited Company - Hi Michael, I'm a computer programme	3 Nov
To: enquiries	Personal Accountant - Tax Optimisation - HMRC - Limited Company - Hi Stephen, I'm a computer programme	3 Nov
To: admin	Personal Accountant - Tax Optimisation - HMRC - Limited Company - Hi Trevor, I'm a computer programmer	3 Nov
To: mail	Personal Accountant - Tax Optimisation - HMRC - Limited Company - Hi Peter, I'm a computer programmer	3 Nov
To: reception	Personal Accountant - Tax Optimisation - HMRC - Limited Company - Hi James, I'm a computer programme	3 Nov
To: experts	Personal Accountant - Tax Optimisation - HMRC - Limited Company - Hi Justin, I'm a computer programmer	3 Nov
To: medact	Personal Accountant - Tax Optimisation - HMRC - Limited Company - Hi Anne, I'm a computer programmer	3 Nov
To: alex	Personal Accountant - Tax Optimisation - HMRC - Limited Company - Hi Achilles, I'm a computer programme	3 Nov
To: enq	Personal Accountant - Tax Optimisation - HMRC - Limited Company - Hi Michael, I'm a computer programme	3 Nov
To: enquiries	Personal Accountant - Tax Optimisation - HMRC - Limited Company - Hi Andrew, I'm a computer programme	3 Nov
To: hv	Personal Accountant - Tax Optimisation - HMRC - Limited Company - Hi Michael, I'm a computer programme	3 Nov
To: info	Personal Accountant - Tax Optimisation - HMRC - Limited Company - Hi Jane, I'm a computer programmer	3 Nov

Kiedy byłem na etapie wielu znajomych mówiło mi, abym przeszedł na kontrakt. Nie do końca wierzyłem w swoje siły, teraz jestem na kontrakcie i nie nie sędzę abym tak po prostu chciał wrócić.

Księgowość

Jest różnica pomiędzy “accountant” i “bookkeeper”. Pierwszy z nich, to w pełni wykwalifikowany księgowy - ma on więcej praw i może legalnie księgować firmę. Drugi, to jakby “asystent” - ktoś, kto może wklepywać faktury i przyuczać się do zawodu...

Przy swoim pierwszym księgowym nie trafiłem... Czy wziąłbyś ślub z pierwszą lepszą osobą? Czy założyłbyś firmę z nowo poznanym gościem? Czy pierwszy lepszy prawnik obroniłby Ciebie w sądzie? No właśnie... Mój pierwszy księgowy był mega kiepski - źle mi się z nim pracowało - oraz czuję się kiepsko ze świadomością, że za wszystko przepłacałem.

W swojej karierze założyłem już 3 firmy ale dalej nie jestem ekspertem odnośnie prawa, regulacji, terminów i wymagań - rada zdroworozsądkowa - warto rozejrzeć się za dobrym księgowym. O ile mógłbym polecić:

- <http://my-accounting.tax/> (współpracują z Asbiro których bardzo lubię)
- <http://www.perlinfranco.co.uk/> (miałem z nimi spotkanie i wiele mi wytłumaczyli)

Xero

Super aplikacja, z której korzystają wszyscy których znam. Rachunki i faktury wystawia się kilkoma kliknięciami - po prostu rewelacja.

VAT

Warto zarejestrować się do VAT. Faktury będą miały 20% VAT - a płaci się tylko 14% podatku... Z mojego punktu widzenia wygląda to jak darmowa kasa!

Tax return

Jako dyrektor firmy, co roku musimy wysłać zeznanie podatkowe O tym powie Tobie księgowy.

Ubezpieczenie

Professional Liability Insurance. Ja płacę około £400 na rok. Chodzi o to, że jak spieprzysz i firma poniesie straty to będzie z czego zapłacić. Standardowa procedura, praktycznie każda praca tego wymagała.

Oni straszą też, że nawet po zamknięciu swojej działalności trzeba być ubezpieczonym.

Nazywa się to "run-off insurance" i nawet zapytałem się tutaj:

<http://law.stackexchange.com/questions/6545/how-a-physical-person-can-become-liable-for-claims-made-against-dissolved-company>

Jak wyglądają loty do Polski?

Jak się leci w środę w południe - to jest OK, tanioszka.

Ale jak w piątek wieczorem, przed długim weekendem, to nawet i £250. W czasie wakacji szkolnych, też drożej... Na Święta z kolei totalna masakra:

	14:20 LTN	2h 15 Direct	17:35 KTW	£329 Select → 2 bookings required
	15:00 KTW	2h 25 Direct	16:25 STN	

Jeszcze ani razu nie jechałem do Polski samochodem, ale po 6 latach pojadę chyba po raz pierwszy... Na Święta loty są tak nieprzyzwoicie drogie, że ja dziękuję, wypisuje się z tego cyrku.

Czy warto przeprowadzić się z rodziną?

Jak nie ma dzieci (*tylko Ty i ta druga osoba*) to sugerowałbym „na razie nie” - ilu jest pięknych singli w Londynie! Przekrój całego świata... Jedno z najpiękniejszych miast na Ziemi. Jeżeli jesteście przekonani, że tak (*pierścioneł na ręce*) - to warto się trzymać - jeżeli natomiast jest trochę niepewności, to na początek sugerowałbym osobno - choćby po to, aby zobaczyć jak się za sobą tęskni.

Jak wygląda dojeżdżanie do pracy?

Pierwsze metro zostało założone w 1863 -

<https://tfl.gov.uk/corporate/about-tfl/culture-and-heritage/londons-transport-a-history/london-underground/a-brief-history-of-the-underground> - i niejako od zawsze ludzie w Londynie dojeżdżają do pracy. Tak samo jak Amsterdam jest miastem rowerów - poczucie odległości na rowerze jest inne i przez to budynki nie są wieżowcami tylko trochę dalej.

Mało kogo stać na luksus mieszkania w centrum - większość budynków okupują firmy. Trudne słowo na ten proces to "gentryfikacja" - dzielnice są wyludnione i nikt tam nie mieszka, same biura, sklepy i restauracje pozamykane na weekend *(co wydaje się dziwne, bo Londyn to miasto, które nigdy nie zasypia)*.

Sam obecnie mieszkam w Zone 3. Początkowo chciałem mieszkać na Stratford - ze względu na dobre połączenie komunikacyjne - znajomi jednak doradzili mi Greenwich i obecnie moja najbliższa stacja kolejowa to Kidbrooke... Wydaje mi się, że to rozsądny kompromis pomiędzy ceną, standardem mieszkania a lokalizacją.

(polskie dzielnice to Ealing oraz Hammersmith)

Znam wiele osób, które dojeżdżają ponad godzinę do pracy. Sam też miałem taką "commute" i zanim dotarłem do pracy już byłem zmęczony. Naprawdę nie polecam, to właśnie dojazdy były główną motywacją do zmiany mieszkania.

Ogólnie o Londynie

Mieszanka kulturowa

Ogromne odległości

Dysproporcja w stosunku do innych miast w UK - Londyn to potęga

https://en.wikipedia.org/wiki/Economy_of_the_United_Kingdom

The service sector dominates the UK economy, contributing around 78% of GDP; the financial services industry is particularly important, and London is the world's largest financial centre. The size of London's economy makes it the largest city by GDP in Europe.

Chętnie bym napisał więcej o Londynie, ale na ten temat niejedna książka już została napisana, lepiej skupić się na pracy...

Zdobywanie pracy w UK

Po rekomendacji

Znasz już kogoś w środku i ten ktoś będzie Ci pomagać na różnych etapach rekrutacji.

Pomagać, czyli:

- Przypomnieć szefowi, że jest nowy kandydat
- Sprawić, aby Twoje CV znalazło się na górze kupki, a nie w czarnej dziurze
- Powiedzieć, na co zwrócić szczególną uwagę

Nie są to żadne magiczne sztuczki, jedynie dodatkowe wsparcie. Proces i kryteria będą tak samo rygorystyczne.

Wiele firm docenia jak trudno jest znaleźć pracownika i oferuje różne programy motywacyjne, które służą temu, aby dotychczasowi pracownicy polecali swoich znajomych. Jeżeli masz kogoś takiego - ktoś kto Ciebie zna i jest w stanie zarekomendować - tak, warto się podczepić.

Bezpośrednio do firmy

Oczywiście, że tak! Kto lubi użerać się z rekruterami?

Czy naprawdę potrzebna jest dodatkowa „warstwa”, przez którą trzeba przechodzić? I to, że najpierw trzeba przekonać rekrutera i ustalać wszystko przez niego - zdecydowanie bardziej opłaca się bezpośrednio do firmy...

Naprawdę wiele razy musiałem przekonywać tych gości, że jestem dobrym kandydatem, do tego doszło uciążliwe ustalanie, że rozmowa jest o 14:00. *(co najmniej 3 maile i 2 telefony)*

Dodatkowy element dla którego warto bezpośrednio - firma wie że nam zależy oraz nie musi płacić prowizji dla firmy rekrutacyjnej więc jest szansa na lepsza pensje.

Serwisy branżowe

Rzucaj wędkę tam, gdzie są ryby. Zaczynij od serwisów w branżach, w które się angażujesz. Jesteś designerem - spróbuj behance. Social media - mashable. To tylko przykłady, wszystko się zmienia – ale: „*you get the idea*”.

W ten sposób od razu będzie wiadomo, że firma, do której aplikujesz mówi tym samym językiem. Czasami lubię patrzeć na Hacker News “Who is hiring”

Ask HN: Who is hiring? (October 2016) | Hacker News

<https://news.ycombinator.com/item?id=12627852>

Oct 4, 2016 - We're looking at a range of positions and experience levels - whether you've just left uni or been **hacking** for 20 years, if you're interested ...

Ask HN: Who is hiring? (September 2016) | Hacker News

<https://news.ycombinator.com/item?id=12405698>

Sep 2, 2016 - Mozilla Research | Berlin, London, Paris, San Francisco or REMOTE | Research Engineer - Servo. Servo is a new browser engine designed for ...

Ask HN: Who is hiring? (August 2016) | Hacker News

<https://news.ycombinator.com/item?id=12202865>

Aug 2, 2016 - Do you think there is room for a robotics **hacker** like myself? ten full-time people and dozens of interns from these "Who is Hiring" threads.

Ask HN: Who is hiring? (November 2016) | Hacker News

<https://news.ycombinator.com/item?id=12846216>

Nov 2, 2016 - [0] <https://news.ycombinator.com/item?id=11405745> ... a job posting on **Hacker News** might be interpreted, is a small maybe even insignificant, ...

Agregatory

Jest kilka stronek (linki poniżej) i zobacz czy prace których szukasz są tam ogłaszane. Ja przeważnie korzystam tylko z jobserve - jest tam tyle ofert, że i tak nie jestem w stanie wszystkich ich przejrzeć.

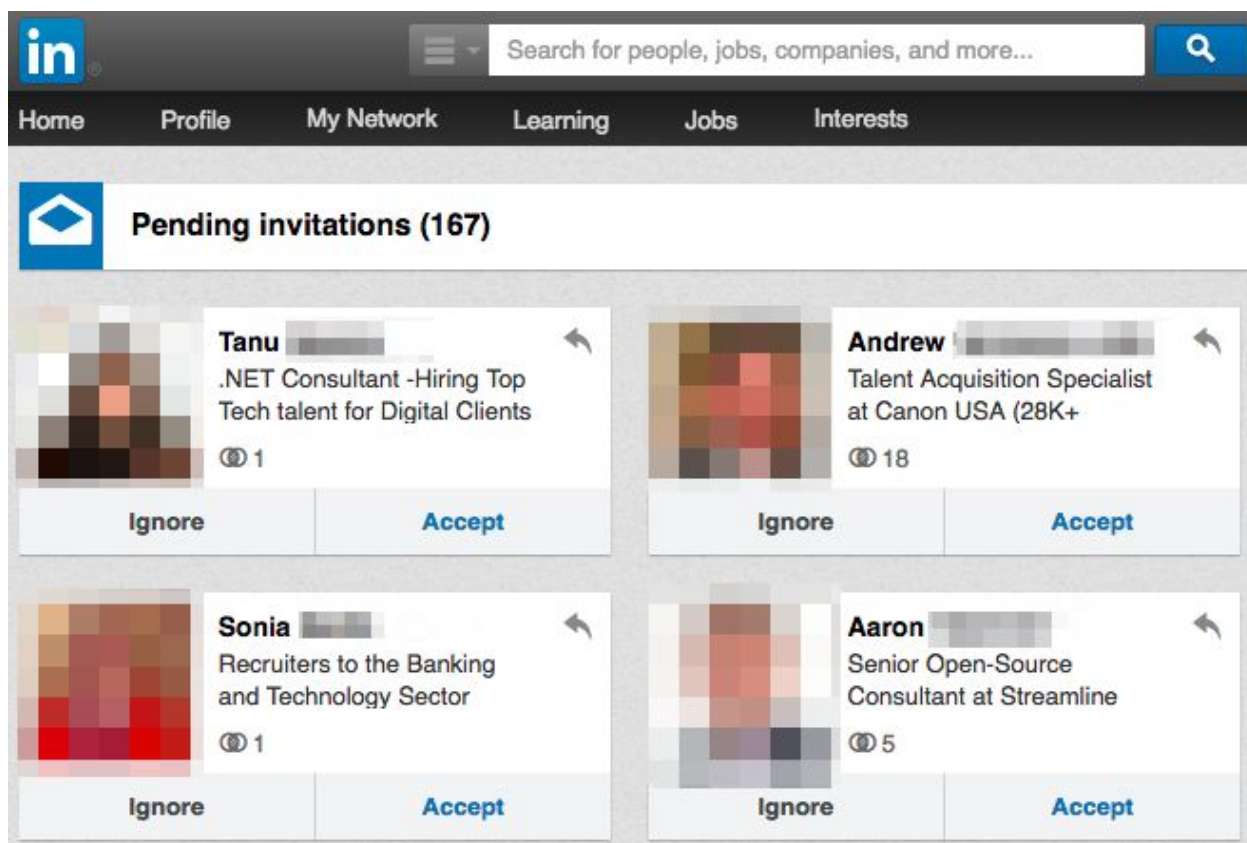
Dopiero w momentach kryzysowych - kiedy boję się, że coś jest nie tak - zaczynam szukać dalej.

- <http://www.jobserve.com> - bardzo popularny - pozwala zaznaczyć 25 prac i zaaplikować do wszystkich jednocześnie
- <https://www.cwjobs.co.uk/>
- <http://www.cv-library.co.uk/>
- Itjobboard - teraz nazywa się <http://uk.dice.com/>
- Monster - ogromny

Na pewno jest ich więcej, ale te powyżej są znane i sprawdzone, z dużą ilością prac.

LinkedIn

W Polsce jest GoldenLine. W Niemczech jest Xing. W Rosji jest Yandex. W Chinach jest Baidu, Weibo, etc... LinkedIn jest globalny



(dałem ziomeczkom trochę prywatności, naprawdę nie jest łatwo być rekruterem)

To jest też tak, że aby wysłać wiadomość do innych użytkowników trzeba zapłacić (*konto Premium*). Dlatego, żeby uniknąć płacenia dodaje się do znajomych. Można też poświęcić pół minuty na obejrzenie profilu - wiele osób zostawia kontakt do siebie albo linka do Twittera. A nawet jeżeli nie ma to można z łatwością odgadnąć adres email: **imię.nazwisko@gmail.com**

LinkedIn SEO

Jeżeli jesteś specjalistą czegoś, na przykład "Java" to w ramach SEO (*hackowania rzeczywistości*) sugeruje dodanie słówka "Java" to każdej rubryki, każdego miejsca gdzie to możliwe... O ile Google jest bardzo mądrą jeżeli chodzi o wyniki szukania to na początku 2016 LinkedIn pozostawał w miarę tępy - powtórz słówko kluczowe wiele razy a rekruterzy będą walili drzwiami i oknami.

Sam odkryłem jak to działa kiedy zapisałem się na próbę jako konto dla rekrutera (z *możliwością wysłania 25 wiadomości*) i w wynikach wyszukiwania na samej górze byli goście ze słówkiem kluczowym powtórzonym wiele razy. Jeden "Angel Investor" miał wylistowane wszystkie swoje inwestycje i zgodnie z teorią był na samej górze...

Startupowe eventy

<https://www.siliconmilkroundabout.com/> - to jest super, nawet kiedy nie szukam to i tak przychodzę, aby zarazić się dobrą energią i poznać ciekawych ludzi

<http://workinstartups.com/> - bardzo dużo prac, ale bardzo często projekty są na wczesnym etapie

Więcej linków:

- <https://hired.co.uk/>
- <https://talentrocket.co.uk/>
- <https://unicornhunt.io/>
- <http://www.hackerx.org/>
- <http://techlondon.io/> - kanał na Slacku
- <https://www.facebook.com/groups/LDNstartups/> - napisz co robisz i co oferujesz - w chwili obecnej 27236 członków, na pewno jest ktoś kto zna kogoś.

Od razu mówię - środowisko „startupowe” szybko się zmienia – ale, te powyżej, zapadły mi w pamięć, są obecnie na topie.

A jednak rekruterzy

Rzeczywistość jest taka, że większość ofert przepływa przez rekruterów. Nawet jeżeli znajdziesz pracę na portalu - to przeważnie jest ona wystawiona przez agencje rekrutacyjne.

Wiadomo, że najlepiej jest mieć znajomych i zaprzyjaźnione firmy. Nie zawsze jest to jednak możliwe - lecąc do nowego kraju znamy najwyżej kilka osób, małe są szanse, że akurat pracują w tej samej branży co my.

Poza tym - nawet jeżeli znamy ich z podstawówki czy z przedszkola - nie jest powiedziane, że będą chcieli zaryzykować swoją reputację i polecić Was do pracy.

(bo gdyby okazało się, że nie jesteśmy jakoś super to ich autorytet ucierpi)

Odpisywanie i ponaglenia

Przyzwyczajcie się do tego, że bardzo często nie odpisują... Kiedy ma się do obskoczenia 20 firm i 30 kandydatów to po prostu nie opłaca się odpisywać “sorry, ale nie”. Tak więc warto przyzwyczaić się, że nie odpisują, warto też przypomnieć się 2-3 dni od początkowego kontaktu.

W tym celu warto trzymać Trello albo jeszcze inne narzędzie do zarządzania projektami - żeby wiedzieć gdzie się wysłało aplikacje. W moim przypadku wygląda to tak, że na pierwszym etapie wysyłam wszędzie, tyle ile wlezie.

Konkretne CV

Moje CV było zbyt ogólne - że niby social media, online marketing i programowanie. Za mało specjalistyczne do marketingu, za mało techniczne do programowania. Nic dziwnego, że nigdzie mnie nie chcieli, praktycznie nie miałem żadnych interview. Jedyne dwie firmy, w których miałem rozmowę, to Sony i Google – ten ostatni zafundował mi nawet wycieczkę do Dublina.

Dorabianie teorii po czasie: małe firmy nie potrzebowały takich jak ja - oni potrzebowali konkretnych gości do konkretnej roboty, a ja byłem znacznie bardziej rozbrykany. Natomiast te duże miały nadzieję, że się w nich zatrudnię i na przestrzeni lat zaprezentuję swoją wartość i różne umiejętności.

Osoby, które podejmują decyzje o zatrudnieniu, są mega bardzo cały czas zajęci. Menedżerowie projektów - przecież oni mają tyle na głowie, że głowa mała. Projekt sam w sobie to jedno, ale często w strukturze organizacyjnej, zajmują się ponadto takimi rzeczami jak akceptowanie urlopu czy resetowanie haseł. No i samo zatrudnianie... Więc ich uwaga jest naprawdę minimalna - kilka sekund to max, wystarczy pierwszy rzut oka...

Kultura mówi, aby nie dawać swojego zdjęcia do CV. To taka poprawność polityczna - żeby potem nie było, że dyskryminacja rasowa.

Skoro nie można umieścić zdjęcia to sugerowałbym kolorowe wykresy :) Prosty sposób, aby się wyróżnić, i by CV miało dynamiczny wygląd. Jeszcze tego nie wypróbowałem - proszę spróbować i opowiedzieć później jak efekty....

(nie muszą być tęczy piraci na jednorożcach - możesz wymienić więcej umiejętności jeżeli podasz je w dwóch kolumnach, a dzięki temu kreska oddzielająca kolumny może być całkiem fajnym elementem graficznym)

(w załączniku dołączam moje CV, które optymalizowałem przez kilka lat, wiele osób je komplementuje, mówi że się wyróżnia, w środowisku gdzie jest wielu porównywalnych kandydatów warto się wyróżnić)

Doświadczenie

Najważniejszy element każdego CV.

- Opisz każdą rolę.
- Użyj słówek kluczowych... (żeby rekruterzy mogli dopasować do tego, czego szukają)

- Mów o sobie, że to “ja zrobiłem” a nie “my zrobiliśmy”

Portfolio + Projekty + Dotychczasowy kod

Zawsze.

Wszędzie.

Obowiązkowo.

Każdy o to pyta. Warto się przygotować. U mnie jest z tym średnio ale staram się jak mogę. Tłumaczę że mój kod należy do firm dla których pracowałem, oraz że wielokrotnie korzystałem z gotowych rozwiązań (szablonów) umiejętnie je kustomizując.

PORTFOLIO

Majority of my work sits behind corporate VPN or firewall. Some other pieces became obsolete, are no longer supported and the only trace is left on my GitHub, Bitbucket and Dropbox. *(I keep my .git repositories in Dropbox for extra layer of redundancy)*

In other instances I take ready to go template from themeforest.net or html5up.net *(they sleek and free)* - so it is not actually my work - I just do some plumbing, setting up infrastructure, connecting to the APIs and making sure everything works fine.

Some instances of my work from start to finish:

<http://boomtodo.stefanow.net>

Quirky app that has a timer for each task. It accepts Stripe payments (node.js library), sends email via Sendgrid and does clever synchronisation via Firebase. On the backend it uses Express to expose API endpoints for handling payments and sending emails.

<http://buch.co.uk/bilety>

E-commerce website that sells concert tickets.

I've built it in 2011 and up to this date it does the job just fine.

<https://github.com/genesisdotre/cmdctrl>

I have multiple Blogger and Tumblr dedicated to particular subjects. By adding a single line of JavaScript it is possible command and control (*cmdctrl*) the website. It's just like hacking, but I'm not a hacker - I'm a legitimate owner who can't be bothered to log to multiple places each time.

Finally, an inherited open-source project:

<http://htmlshell.com>

In my note taking app I have some ready to go boilerplates for development. The idea is to make them more configurable and release to the public. Current version is rather old but still does the job and receives plenty of hits each day.



StackOverflow + GitHub



Bardzo kurwa jego mać chętnie

<https://www.youtube.com/watch?v=zXIXIFw82nk>

Jeżeli jeszcze nie masz profilu to koniecznie załóż. Nawet jeżeli nie jesteś gotowy to za 2 lata mi podziękujesz - dłuższy staż na stronie lepiej się prezentuje.

Informacje dodatkowe

Kiedyś miałem w tym miejscu cytaty Churchilla że sukces to podążanie od porażki do porażki bez utraty entuzjazmu. Żeby zbierać mini-listę mini-sukcesików musiałem się kilka lat naprodukować.

ACHIEVEMENTS

- Won London [GoogleTV hackathon](#) at Google Campus (April 2012)
- 2nd Place at [Cambridge Startup Weekend](#) (May 2014)
- [TOP 10](#) in World Youth Pairs Championships in bridge
- Getting early developer access to Leap Motion and MYO
- Invitation to Paris thanks to [Leap Motion Accessibility Hack](#)
- 6+ years on [GitHub](#) and counting
- 4.5k+ reputation on [Stack Overflow](#) and counting [top 5% this year](#)
- Presentation about Firebase at [SanDiegoJS](#) and [CambridgeJS](#)
- Member of [TopTal](#) (top 3% of developers), here is a [sample project](#) using AngularJS and ES6

Studia

A kogo to interesuje? Kiedy masz doświadczenie, projekty, osiągnięcia to studia są... W moim CV jest tylko wzmianka, że mam magistra, dobrą średnią ocen oraz, że AGH ma dobrą reputację a nie że "wyższa szkoła robienia loda"

FORMAL EDUCATION

MSc in Computer Science - AGH University of Science and Technology 2005 - 2010

Overall grade 4.5 out of 5.0 (one of the top Universities in Poland, read more on the [wiki](#))

(taka mała wzmianka, że jak teraz próbowałem znaleźć to przeoczyłem)

Ile godzin dziennie?

Nie pracowałem jeszcze w firmie z nadgodzinami.

W większości 9-5, 10-6

Wyrażenie „9-5” jest typowe dla wielu biurowych prac.

Ostatnio, po raz pierwszy w życiu, zdarzyło mi się pracować w sobotę. Zbieg tysiąca okoliczności... Był długi weekend majowy, nie miałem planów, a wcześniej parę dni byłem chory - więc w budżecie projektu była zarezerwowana kwota dla mnie... Jako, iż miałem płacone od dniówki, chętnie się zgodziłem, tym bardziej, że zbliżała się prezentacja i sam czułem, że należałoby poprawić kilka elementów. Zrobiłem to głównie dla siebie - w moim interesie leży powodzenie projektu, długofalowe powodzenie firmy, dla której pracuję. Dlatego tak ważne jest, by Twoja motywacja była równoległa z celami firmy.

Raz byłem na interview w instytucji finansowej. „Legenda ludowa” mówi, że tam pracuje się długie godziny. Jestem w stanie to zrozumieć, ponieważ rynki finansowe nigdy nie śpią. Otwiera się giełda w Sydney, Tokio, potem budzi się Londyn, następnie Nowy York... Tak więc podczas pierwszej rozmowy przez telefon pytam się o godziny pracy: zazwyczaj to od 8 do 18, ale przeważnie zostajemy do 19 lub później. Już wtedy miałem zamiar uciec, ale mimo wszystko

poszedłem na interview. Takie godziny nie zostawiają wiele czasu na swoje projekty czy rozwijanie własnej pasji.

Dwa różne podejścia do szukania pracy

A) NA TERAZ

Kiedy nie mam pracy i aktywnie szukam - jestem w stanie zacząć od razu. Pierwsza lepsza praca - byleby tylko zacząć pracować, byleby tylko pieniądze zaczęły kapać na konto. Kiedy potrzeba pracy, nie jest się wybrednym :)

I za każdym razem, kiedy łapie się na takiej sytuacji (*branie tego co jest*), mówię sobie - nigdy więcej - następnym razem będę bardziej uważny i zorganizuję sobie taką pracę, w której w końcu będę szczęśliwy.

B) NA SPOKOJNIE

Kiedy pracuję i jestem w miarę zadowolony - wolę żeby proces był poważniejszy, wieloetapowy. Lubię wiedzieć, że oni są zaangażowani w proces. Lubię widzieć, że im zależy, że się starają... Na pewno nie zgodziłbym się „na teraz” i „na szybko”.

Innymi słowy - kiedy mam obecny kontrakt, nie zależy mi tak bardzo na walce o nową pracę. A jeżeli mam ryzykować zmianę, to tylko na coś lepszego i to z pełnym przekonaniem, że oni naprawdę mnie chcą... Żeby nagle się nie okazało, że po tygodniu zmienią zdanie. Wynika to także z przekonania o swojej wartości.

Jak rozmawiać z rekruterem z agencji

Oni mają relacje z firmami. Oni wiedzą, że mogą wysyłać tylko dobrych kandydatów (bo inaczej relacja się zepsuje). Twoim zadaniem jest przekonać rekrutera, aby wysłał Twoje CV do firmy. Weź pod uwagę, że rekruterzy bardzo często nie mają pojęcia o technologii... To bardziej sprzedawcy i pośrednicy!

Zdarzy się, że będą pytali o podstawy - ja na takie pytania z reguły nie odpowiadam i mówię: „industry standard” oraz, że **KAŻDA** firma, w której pracowałem to stosuje. Innym razem zapytają o technologię AAAB, podczas gdy TY pracowałeś z AAAC - mów „tak” - mów, że „wiesz” - mów, że „znasz”, że „robiłeś”, że „korzystałeś” z czegoś bardzo podobnego – oraz, że w sumie to jest to samo. Od razu powiedz, że to było w 2013 roku w firmie u Zenka, że używałeś tego do tego i jeżeli będziesz brzmieć przekonująco, to Twoje CV pójdzie dalej...

Wiele razy tak miałem, że do pracy potrzebne mi było D3 (wizualizacja), ale ja niestety tego się nie nauczyłem. Wielokrotnie mówiłem wtedy, że sorry, że jeżeli na tym ma praca polegać, to niestety nie dam rady. Po prostu wiedziałem, że na dalszych etapach bym odpadł i nie inwestowałem już siebie w tę rozmowę.

Jeszcze raz o słówkach kluczowych:

Bardzo często jestem pytany o REST i Agile... Ale przecież w obecnych czasach inaczej się nie da! To jest przecież „industry standard” (*każda firma tak robi*) i niestety zajmuje to czas i energię, aby wytłumaczyć, że w swoim CV skupiam się na technologiach, które są unikatowe i wyróżniają mnie na rynku pracy. (*ostatnie lata poświęciłem na web development: front-end i Angular*)

Pytanie o poprzednie zarobki:

Często się zdarza, że wysokość nowej pensji ustalana jest na podstawie poprzednich zarobków. Z reguły naciągam swoją dotychczasową pensję o 10%... I tak się nie zorientują, nie sprawdzają (*nie mają jak*) – no i lepiej jest startować z wyższej półki.

Pytanie czy masz inne interview:

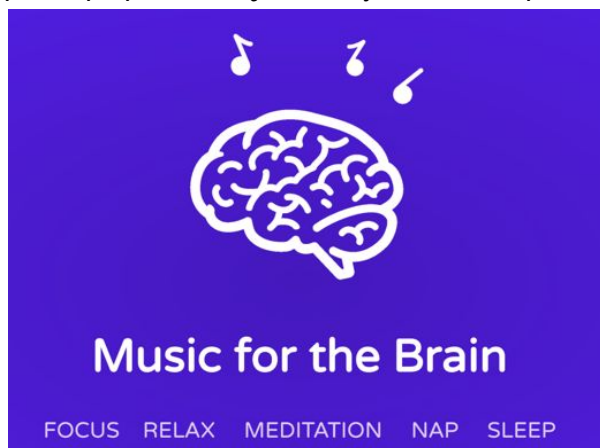
Ja przeważnie mówię, że nie mam - choć mam. Kiedyś myślałem, że mówić “nie mam” jest lepiej - firma jest bardziej skłonna zainwestować czas na interview wiedząc, że mają większą szansę mnie pozyskać. Teraz myślę, że posiadanie opcji (i mówienie im, że ma się opcje) sprawia, że oni bardziej się streszczają i podejmują szybciej decyzje. Oprócz tego dodaje Ci to odrobinę splendoru - skoro tamci chcą to znaczy, że musisz być dobry.

Tak więc może lepiej mówić, że się ma, nawet jak się nie ma? Powiedz że firma BBQ Digital (*kiedyś sprzedałem tę domenę za \$200 i do teraz koleguje się z nowym właścicielem*), blisko Charing Cross, 12:00 w czwartek, 1st round interview.

Testy programistyczne

Codility / HackerRank

Najchętniej bym opublikował zadania ale nie wolno. Ma się godzinę, 40 minut, czasami półtorej i w ciągu tego czasu są 3 zadania do rozwiązania. Zakładam wtedy **brain.fm**, usuwam zbędne pliki z pulpitu i robię tak żeby nikt mi nie przeszkadzał.



Zadania nie są jakoś szczególnie trudne. Cała trudność polega na przeczytaniu i zrozumieniu. Często jest tak, że prosty problem jest opisany w skomplikowany sposób i wystarczy sobie wyobrazić / zwizualizować aby rozwiązać.

Wszystkie tego typu strony oferują zadania testowe - obowiązkowo! Koniecznie trzeba wiedzieć do czego służy każdy guzik aby w krytycznym momencie nie tracić cennych minut. Dlatego usuwam zbędne pliki z pulpitu? Ponieważ przeważnie koduje na swoim komputerze i tutaj także chce mieć wszystko zoptymalizowane.

Zadania na weekend

Nie lubię tego.
Zabierają czas.

Przeważnie piszą *“nie chcemy aby zajęło więcej niż 3 godziny”* ale w rzeczywistości zajmuje mi więcej. W 3 godziny ciężko jest napisać coś porządnego. Więc siedzę po nocach i się staram a oni i tak odpisują, że niehało.

Gdzieś spotkałem z opinią, że tego typu projekty powinny być płatne. Zgadzam się z tym, następnym razem wystawię fakturę za 3 godziny swojego czasu albo grzecznie podziękuję.

(jeżeli dopiero zaczynasz polecałbym jednak inwestycje w testowy projekt - dobre i szybkie wykonanie praktycznie gwarantuje interview)

Przykładowa rozmowa

Przelatuję historię swoich prac i tylko raz udało mi się pozyskać pracę kiedy było takie zadanie - akurat wykorzystałem kilka technik za jednym zamachem

- “web workers”
- uniknięcie “same origin policy”
- problem: <http://codekata.com/kata/kata06-anagrams/>
- rozwiązanie: <http://plnkr.co/edit/BH5kFU9NkoZmjJxnNAbm?p=preview>

Good morning,

Thanks very much for taking the time to apply to our role at X and passing the initial pre-screen. The next part of the process is a practical coding exercise for you to complete in your own time. The focus is on writing the best possible code you can to solve a problem.

You can use any language that you like and we ask that you submit your solution to us once done. We ask that you provide instructions of how we should run it and any notes that you have around your design.

We would like you to take a look at this problem: <http://codekata.com/kata/kata06-anagrams/>

We will then review and follow up with phone call to discuss your solution. Please feel free to drop me an E-Mail if you have any questions.

All the best and good luck,

**Michał Stefanow**  20/03/2015 ☆  

to Daniel ▾ **żaden sekret, to był stary, obecnie: email@genesis.re**

I got the test, I'll do this over weekend.

Thanks!



**Michał Stefanow**  22/03/2015 ☆  

to Daniel ▾

Here you go: <http://plnkr.co/edit/BH5kFU9NkoZmjJxnNAbm?p=preview>

(my solution to code kata)



**Daniel**  24/03/2015 ☆  

to me ▾

Morning Michał.

Hope you're well.

Thank you very much for getting the exercise back so promptly for me.

Can you give me a call ASAP please to discuss as after reviewing your exercise the client would very much like to speak to you.

Look forward to speaking,

Regards

Daniel

Tutaj z kolei nie poszło

**Sandy**

Jun 14

to me

Hi Michal,

Unfortunately I have some bad news on the test and it was a no on progressing to the next stage.

The feedback from the recruitment manager was - *they found his test had some confusing commits and commit messages (lack of focus and direction), unnecessary use of Angular JS (I did also pass on his comments) and no tests at all in the code.*

Thank you for the time you spent on it and let's see what Accenture say for the Creative Technologist role.

Regards,

Thank you for your application

Inbox x

**Scott Crowe**

Nov 7 (13 days ago)

to me

Hi Michal,

Thank you for your time and interest in the opportunity with **Canva** and sorry for the delay in coming back to you.

After careful review of your application, I wish to advise that unfortunately we will not be progressing further with your profile, the following feedback has been provided:

- + works
- + concurrent mosaics
- Written in global scope, very difficult to test.
- event handlers in HTML
- getImageData per tile
- all averages calculated before fetching
- fetches chunked by row
- _auto test method does not use public interface
- inconsistent code-style, e.g. missing semi-colons

Should you have any questions feel free to reply and also to connect with me on LinkedIn (au.linkedin.com/in/scottcrowe/) should we not already be connected.

Best of luck with your search.

Cheers
Scott Crowe
People Operations
scott.c@canva.com | @sdpcrowe
Empowering the world to design



Empowering the world to design
Also, we're hiring. [Apply here!](#)



Też nie poszło

Recruitment challenge - showing tiny bit of initiative (yet playing by the rules)



Inbox x



Michał Stefanow (genesis.re) <email@genesis.re>

May 26



Hi Adam,

Apologies for direct approach)

I totally understand that I should respect default chain of command and yet... We live in a competitive world and I decided to shoot an email anyway - what worst could happen?

No need to to `npm install` and wait for 20MB of dependencies to download, just have a look below:

(please enable "display images" to see animated GIF below)

Solution

**Table below is an animated GIF.
It was a job for the bank.**

Name	Best Bid	Best Ask	Last Change Bid	Last Change Ask
gbpjpy	159.7350	161.0913	2.8847	3.0724
eurjpy	125.8163	129.4111	2.4873	5.6564
gbpeur	1.3010	1.3316	0.0370	0.0155
eurchf	1.0878	1.0983	0.0134	0.0235
euraud	1.5086	1.5435	0.0039	0.0258
eurcad	1.4281	1.4809	-0.0174	-0.0181
gbpchf	1.3725	1.3987	-0.0477	-0.0324
usdeur	0.8446	0.8600	-0.0622	-0.0684
gbpusd	1.4411	1.4801	-0.0646	-0.0436
gbpaud	1.8921	1.9402	-0.0668	-0.0446
gbpcad	1.7721	1.8391	-0.0684	-0.0823
usdjpy	104.6654	109.0307	-0.5229	3.0838

**Part of the task was to
consume API and
update data in real-time.**

**Starting point: GIT repo.
I found their email so I've
sent a message... :)**

Showing initiative!

Alternatively see it at imgur: <http://i.imgur.com/JerrCwq.gifv>

Jak przygotować się do interview?

Przede wszystkim - pierwszy sukces!

Nawet jeżeli jest to tylko telefon, to i tak jesteś na dobrej drodze. Nawet jeżeli nie wyjdzie to masz punkty do doświadczenia.

Jak już jesteś na interview, to większość roboty zrobiona. Jak ktoś zaprasza kogoś na interview - to głównie z założeniem, żeby zatrudnić.

Wiele firm, które działają w biznesie, ma swoich klientów, partnerów, podwykonawców. Często to jest tak, że mają nowe zlecenia, ale nie mają na tyle mocy przerobowych, aby im podołać - dlatego właśnie to zatrudnianie i powiększanie firmy, aby poradzić sobie z większą ilością pracy.

Przypadki, gdy to nie działa:

- Wielu kandydatów na jedno miejsce, a Ty jesteś umówiony na interview w piątek, kiedy pozostali byli na początku tygodnia
- Firmy takie jak: Facebook czy Google, w których proces zatrudniania stoi na bardzo wygórowanym poziomie, każdy w procesie ma prawo weta

Research

Wejdź na stronę

Przeczytaj newsy

Znajdź coś charakterystycznego

Miej o czym pogadać...

Lista pytań

Przygotuj listę pytań.

Lista rzeczy, które pozwolą podtrzymać rozmowę (wkrótce poczytasz także o tym dlaczego warto jest rozmawiać, dlaczego rozmowa o pracę to rozmowa, a nie jednostronne przesłuchanie).

Czasem, jak nie mam szczególnych pytań, to mówię wprost:

„Na tym etapie wiem wszystko co potrzebuję wiedzieć, to interview także wiele mi wyjaśniło, nie mam jakichś szczególnie istotnych pytań, jedynie chciałbym wiedzieć jak wygląda sprawa z podróżami na konferencje / praca zdalna / godzinami pracy / ...”

(mnie to akurat interesuje)

Dla mnie praca zdalna, raz na jakiś czas, jest naprawdę ważna i zawsze o to pytam. Jeżeli dla Ciebie ważna jest opieka nad dziećmi, to zapytaj o to...

Generalnie jest tak, że trudno o pracowników. Każdy pracodawca będzie się starać, aby sprostać oczekiwaniom.

Na pewno nie lubię darmowych napojów gazowanych i piątkowego piwa... Naprawdę są lepsze rzeczy. Darmowa Coca-Cola nie tworzy wielkiej firmy, a wręcz wkurza mnie za zwiększenie poziomu mojego cukru... *(nie wchodzę w filozofię bycia wegetarianinem, weganem oraz co myślę o wersji Diet czy Zero)*

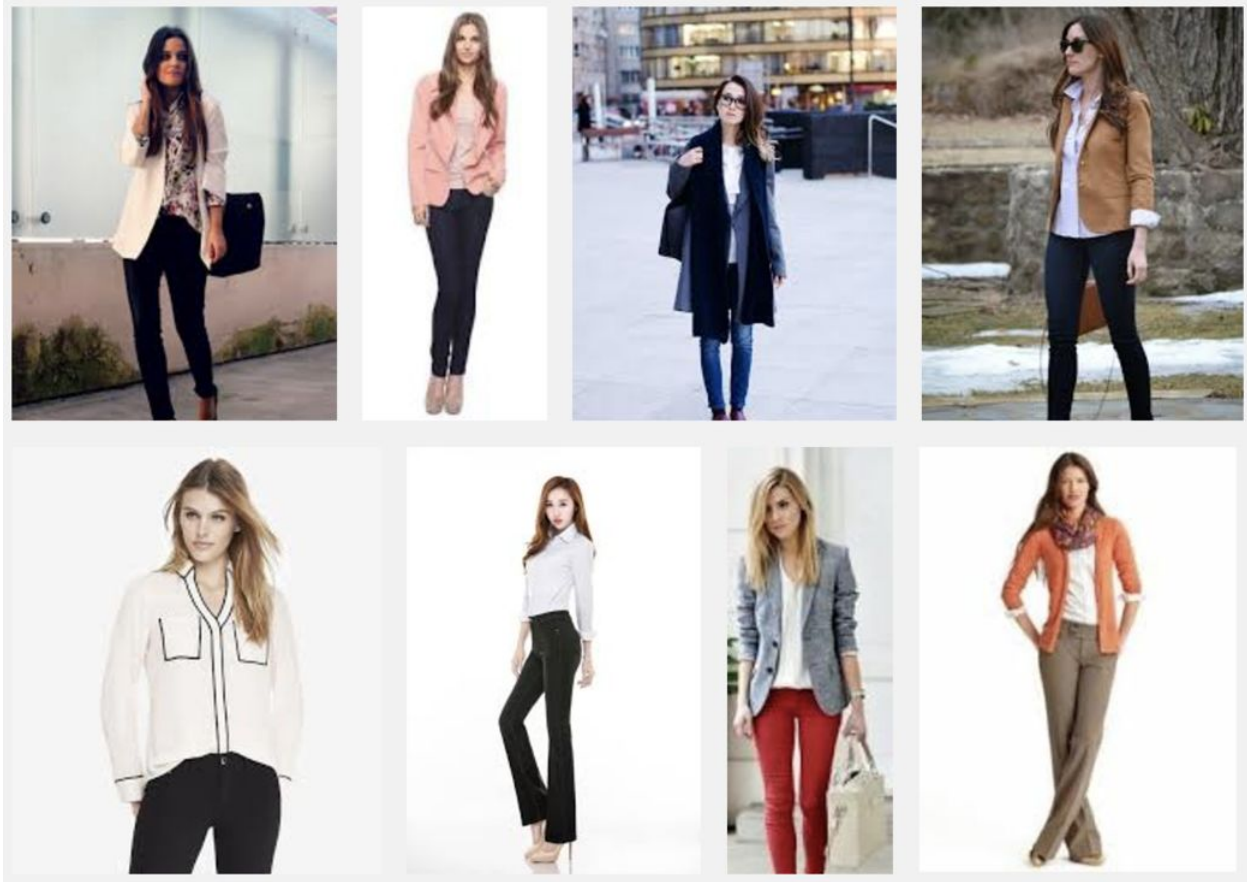
Przyjdź dużo wcześniej

Jeszcze nie wiesz jak pociągi tam jeżdżą, czy są korki o tej porze... Na pewno nie chcesz się stresować, a jak będziesz wcześniej, to przy okazji będziesz mógł poznać okolice, poznać jakieś ciekawe miejsca, do których będzie można chodzić na lunch - jak już będziesz tam pracować.

Ubranie

Business casual - sprawdź sobie w wyszukiwarce obrazków Google'a. Wersja dla mężczyzn oraz kobiet poniżej.





Garnitur - do banku, instytucji finansowej, lub jeżeli naprawdę chcesz się postarać.

Kiedyś założyłem garnitur i potem się okazało, że słabo wypadłem pod względem „cultural fit”.

Rozmawiaj

Czyli technika, która pozwoliła mi zdobyć ostatnią pracę.

Widziałem, że pan który prowadzi rozmowę, jest trochę zmęczony, że buduje team, że potrzebuje kilku programistów do nowego projektu i ogólnie rozmowa trochę siadła. Wykorzystałem ten moment, by samemu kontynuować rozmowę. Przecież to takie oczywiste - z kim lepiej jest pracować:

- 1) ktoś nieśmiały, kto tylko mówi tylko: „tak lub nie”
- 2) osoba towarzyska, z zainteresowaniami, z którą „idzie pogadać”

Jeden z moich mentorów (każdy powinien mieć mentorów, czyli ludzi, którzy są tam, gdzie my chcielibyśmy być) opowiadał o takim teście podczas zatrudniania: „czy chciałbyś siedzieć obok tej osoby przez 8 godzin dziennie”?

Z technologii, których się nauczyłem na studiach to nie używam praktycznie niczego. Świat IT porusza się szybciej niż państwowe instytucje. Wszystkiego idzie się nauczyć. Tak samo w firmie - „idzie się” nauczyć. Nastawienie i podejście jest równie ważne jak twarde umiejętności. To, że masz umiejętności, zostało wykazane na wcześniejszych etapach, teraz pora zaprezentować się pozytywnie, od czysto ludzkiej strony.

Prowadzenie rozmowy tak, aby opowiedzieć o swoich zaletach

To nie jest tak, że masz siedzieć cicho i odpowiadać na pytania. To jest rozmowa! Ty też masz się pytać, rozmawiać i sprzedawać - mówić dlaczego ich produkt jest dobry, dlaczego w niego wierzysz. Mów, jakie to właśnie **Twoje** umiejętności się przydadzą. Dwa razy się na tym przejechałem (nie rób tego samego błędu), bądź aktywny, przejmij kontrolę...

TravelRepublic

“Bo inny kandydat miał C#”

Wystarczyło w trakcie rozmowy wspomnieć, że też mam doświadczenie w .NET C#, nawet pracowałem dla Microsoftu przez 6 miesięcy - ciężko o lepszą rekomendację!

MediaTek

Nauczony tym doświadczeniem przejąłem inicjatywę i sam zacząłem mówić o swoich umiejętnościach. Akurat miałem doświadczenie przy podobnym projekcie dla ich konkurenta - Qualcommu - prezentowałem swoje atuty i zgodnie z oczekiwaniami dostałem tę pracę.

Hitachi

“Bo inny kandydat miał D3”

Tutaj akurat byłem bez szans, bo ja na D3 się nie znam, ale przykład pokazuje, że warto mówić.

Negocjacje o \$\$\$

Tutaj niestety nie jestem ekspertem, nauczyłem się jednak kilku podstawowych technik i unikać strzelania samobójci. Przede wszystkim: „know your value” - znaj swoją wartość. Jeżeli uważasz, że jesteś początkujący i 30 tysięcy to dużo - niespodzianka - tyle właśnie dostaniesz. Jeżeli czujesz się pewnie, masz fajne portfolio i doświadczenie - od razu zmieni się Twój ton głosu, mowa ciała, pewność siebie i kiedy powiesz „**60 tysięcy**”, wszyscy Cię zrozumieją.

Warto znać swoją wartość, warto wiedzieć na jakim jest się etapie kariery. Warto też wiedzieć jak wygląda rynek.



To jest chyba najlepsza strona: <http://www.itjobswatch.co.uk/contract.aspx?q=Developer>

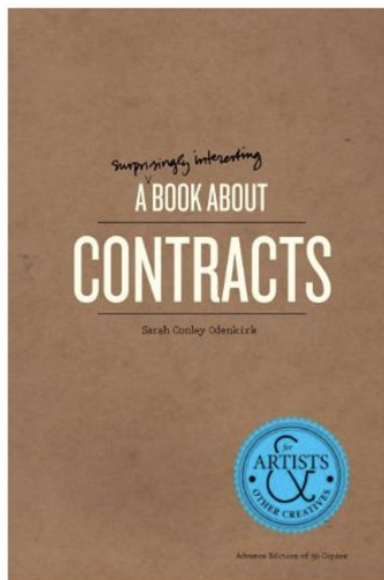
Warto pochodzić sobie na „interview”, aby nabrać większej pewności siebie. Można mieć przy okazji wątpliwości etyczne – bo ktoś dla mnie poświęci (zmarnuje) godzinę z nadzieją na pozyskanie pracownika... Trudno, takie to już ryzyko zawodowe :) Zawsze możesz przecież powiedzieć, że masz już inną, lepszą ofertę... Moim zdaniem warto chodzić na interview nawet jeżeli nie chcesz danej pracy - zawsze w trakcie rozmowy może się okazać że to właśnie coś dla Ciebie, zawsze dobrze jest też mieć zapasowe opcje.

Negocjacje o zapisy w kontrakcie

Jeszcze mi się nie udało. To działa na zasadzie, że wszystko jest standaryzowane - te same kontrakty dla całej rzeszy pracowników - nie sądzę, aby na początkowym etapie dało się coś zmienić. Po prostu jest im wygodniej mieć wszystko **takie same**.

Inna sprawa, że jakoś szczególnie nie próbowałem - niemalże założyłem, że warunki kontraktu są raczej jednostronne i nie ma szans na negocjacje.

Natomiast kiedy ja umawiam się z podwykonawcami (różne proste zlecenia) to staram się aby wszystkie kontrakty były na maksymalnie jedną stronę. Staram się też wczuć w drugą stronę i tworzyć umowy tak aby były sprawiedliwe.



(polecam, jedna z lepszych książek jakie czytałem)

Negocjacje o udziały w firmie

Mi się jeszcze nie zdarzyło.

Lead Software Engineer

Full Time · London

£30k - £75k · 0.0 - 0.5%

Front-End Developer

Full Time · London

£30k - £75k · 0.0 - 0.25%

Content Marketing

Full Time · London

£20k - £40k · No equity

<https://angel.co/openrent>

Jedna z moich ulubionych firm. Pisałem jak szukanie mieszkania jest trudne. Oni naprawdę zmieniają rynek!

Pierwsze dni w pracy

Na luzie.

Bardzo często jest tak, że coś nie działa.

Trzeba założyć konto tu, konto tam, dodać uprawnienia.

To jest normalne, że na początku coś może nie działać i technologia może być nowa. Nawet w obrębie tego samego języka programowania czy frameworku jest cała masa różnych technik.

Warto zadawać pytania - warto dzielić się swoim poprzednim doświadczeniem.

Jeżeli znasz jakiś guzik, co robi magiczne rzeczy w Twoim edytorze, to warto się tym dzielić.

Tak samo, jak jest jakieś fajne rozszerzenie do Chroma, które ułatwia pracę. Warto mówić o swoim poprzednim doświadczeniu - albo doceni się, że w nowym miejscu jest lepiej, albo dzięki Tobie będzie się dało usprawnić proces.

Metody projektowe

Agile. Scrum. Kanban.

Praktycznie wszędzie, praktycznie standard. Jeszcze nie spotkałem się, aby było inaczej. To działa, dlatego się stosuje. Świat technologii zmienia się szybko... Slack został utworzony

w lutym 2014 i w ciągu dwóch lat osiągnął status “unicorna” - czyli firmy wartej miliard dolarów. Świat technologii jest bardzo połączony - software i metodologie, które się sprawdzają, są natychmiast transferowane do innych miejsc.

(Nawet jeżeli nie jest to faktyczny “agile” to i tak będą to tak nazywać aby nosić metkę “innowacyjności”)

Integrowanie się z teamem

Fajnie czasem wyjść na piwo.

Osobiście nigdy nie byłem w tym dobry jako, iż miałem swoje projekty, rodzinę i nie zależało mi na utrzymywaniu relacji „po pracy”. Myślę, że był jeszcze jeden dodatkowy powód - nie wiedziałem jak się zachować w pubie: pełno w nim osób, jest głośno, i te wszystkie sytuacje imprezowo-towarzyskie... Nie czułem się tam komfortowo. Do tego jest raczej drogo...

Teraz mam do tego bardziej wyluzowane podejście i jak tylko szykuje się jakieś wyjście - jestem na „tak”. Jutro po pracy zamierzam się wybrać na ściankę wspinaczkową, a precyzyjniej rzecz ujmując “bouldering”.

Praca na boku

W umowie o pracę na pewno będzie napisane, że nie wolno. W praktyce trudno to udowodnić. W rzeczywistości, po 8 godzinach spędzonych przed komputerem, ciężko znaleźć siłę do dalszej pracy.

Nie polecam takiej opcji.

Lepiej się zrelaksować, pocwiczyć, poczytać, coś ugotować... W moim przypadku wszystko, tylko nie komputer - obecnie mam taki czas, że mi po prostu nie wychodzi. Ale jeśli masz ochotę poznawać, tworzyć i rozwijać coś na boku, to z całego serca życzę Ci sukcesów - świat należy do Ciebie.

Innymi słowy - praca na boku? „**Nie**”, kodowanie na boku - „**Tak!**” Nauczenie się czegoś nowego na pewno ma większy potencjał niż dodatkowe parę funtów.

Podsumowanie

W trakcie pisania książki napisałem też kilka rozdziałów na temat życia, studiów, biznesu... Nie wypada mi się z nimi nie zgodzić (w końcu sam je pisałem). Jeśli uważasz dotychczasowe strony za wartościowe, jestem przekonany, że tu też Ci się spodoba...

Rozdziały bonusowe

Niekoniecznie o rekrutacji samej w sobie, ale na bardziej ogólne tematy które mogą wam się przydać. Tutaj też przypomnę - nie jestem nikim wyjątkowym ale na przeciągu kilku lat, na podstawie własnego życiowego doświadczenia poznałem... I mam pełne prawo się dzielić - z najczystsza intencją by nie popełniać tych samych błędów.

Studia

Poszedłem na informatykę, bo według danych ministerstwa - to nie „marketing i zarządzanie” czy „ekonomia” (*teraz pewnie biotechnologia jest na topie*). Dodatkowym powodem było też to, że chciałem się nauczyć programować - tworzyć fajne rzeczy na komputerze. Na pierwszym roku studiów było dużo teorii i matematyki (*dlaczego, pytam się po latach*), ale zaraz potem nauczyłem się kodować w Javie. Przyznam się, że byłem ignorantem - wydawało mi się że wszystko już umiem!

No i faktycznie, w swojej malutkiej bańce miałem wszystko... Ale błąd! Zamiast przyjąć wszystko z otwartą głową i dalej zagłębiać się w temat... No bo przecież - zakodowanie czegoś na jednym komputerze, co tam siedzi i przetwarza - jaka to jest wartość?

Przecież mamy internet - wszystko jest połączone. Mamy SaaS - „Software as a Service”... Naprawdę mało rzeczy „żyje” i działa na jednym komputerze. To był chyba mój największy błąd - wydawało mi się, że coś umiem... Moje studia były od 2005 do 2010 roku, tak więc to było gdzieś na 2-gim roku, około 2006 roku, i dopiero 10 lat później wracam do tej sytuacji i jest mi po prostu wstyd.

Programy, które tworzyłem, „żyły” sobie na jednym komputerze, jednym użytkowniku - jaki to problem? Łatwizna... Przy takich założeniach, cała masa typowych problemów po prostu odpada...

Konieczność wyjechać z miasta

Zapomniałem o jednym bardzo ważnym aspekcie - wyjście z domu!

Było mi wygodnie i miałem liberalnych rodziców - mieszkanie w domu było po prostu wygodne. Byłem w swojej „Comfort Zone”. Podczas gdy 90% znajomych zaczynało pracować już na pierwszych latach studiów - przecież jak się mieszka poza domem to pieniądze się przydają.

Ja swój wolny czas poświęcałem na granie brydża - jeździłem po turniejach, kongresach, grałem cały czas. Nawet udało mi się uzyskać stypendium sportowe i zaliczyć kilka fajnych wyjazdów - byłem np. w Izraelu jako reprezentant Polski i na kilku poważnych imprezach:



World Bridge Federation

International Sport Federation recognized by the IOC

Medals

Plaques & Trophies

Youth Awards

People Finder

Michał STEFANOW
Poland

WBF Code: **POL02801**

In each category: click on + to expand; click on - to collapse

Playing Record (Pairs or Individual Events)			
Year	Event	Rank	Partner
2006	6th WORLD YOUTH PAIRS CHAMPIONSHIPS Piestany 2006 - Schools Pairs	10	Piotr JASSEM
2008	9th EUROPEAN YOUTH PAIRS CHAMPIONSHIPS Wrocław 2008 - Junior Pairs	8	Artur GULA

(tutaj mój profil na stronie światowej federacji, pomimo tego iż cały czas byłem w czołówce moja "mental game" była kiepska i pod koniec osłabłem, pomimo tego udało się ukończyć w TOP10)

Z perspektywy czasu bardzo żałuję, że nie wyjechałem z miasta. Byłem dużą rybą w małym stawie.

Chodziłem na imprezy, miałem znajomych, miałem dziewczyny - problem w tym, że nie nauczyłem się prawdziwej wartości pieniądza. Nie nauczyłem się także ogólnego, życiowego ogarniania, załatwiania. Jak to się mówi: „żyłem pod kloszem”, i z perspektywy czasu wiem, że nie było to optymalne rozwiązanie.

Rób projekty

Mogą być na zaliczenie, albo zupełnie coś „odklejonego”, albo wolontariat i pomoc ulubionej organizacji. Albo jeszcze lepiej - własna inicjatywa aby pomóc lokalnej społeczności. Nic nie wygląda lepiej w CV aniżeli jakiś wypasiony projekt, który udało się zakończyć (pamiętaj: „done is better tutaj perfect”).

Mentorzy

Warto mieć mentorów – ludzi, którzy zaszli dalej w tym, do czego my chcemy dojść. Może być tak, że takie osoby są bardzo znane i nie mają czasu - ale można się od nich uczyć za pomocą książek, wywiadów, filmików na YouTube... Np. Elon Musk... To, co on wyprawia, to odległe kosmosy i kibicuje mu z całej siły!

Inny z moich „wirtualnych mentorów” Tai Lopez mówi, aby 1/3 czasu spędzać z ludźmi na wyższym poziomie, 1/3 z podobnymi do nas, a 1/3 z takimi, którym sami możemy

„mentorować”... Zgadza się, przemawia do mnie ta opcja - każdy w ten sposób zyskuje - a my mamy satysfakcję z pomocy innym.

(właśnie teraz napisałem do takiego jednego pana, który mi zaimponował - bardzo chciałbym się z nim ponownie zobaczyć i właśnie skomentowałem jego zdjęcia na Instagramie - to chyba najbardziej niewinny sposób na nawiązanie kontaktu - nie chce jakoś cisnąć - wierze że on odczyta i wkrótce się zobaczymy)

Próba agencji rekrutacyjnej

Zdecydowałem się zacząć, bo:

- każdy zatrudnia i jest chłonny rynek
- globalna ekonomia rośnie w siłę (jest u szczytu) i jeszcze nie było lepszego czasu, by rozpocząć swój biznes
- samo siedzenie przy komputerze. To nie jest moja pasja, wolę różnorodność w swojej pracy (spotkania, telefony, negocjacje, planowanie)
- przechodziłem przez wszystkie etapy – wiem, że nie jest to takie proste i czuję, że mogę pomóc wielu osobom
- obecny poziom rekrutacji jest raczej niski i wiem, że może nie jestem najlepszy (uczę się), ale jestem wystarczająco dobry.

(swego czasu nawet chciałem nazwać firmę „przeciętniaki”, by podkreślić, że nie robimy nic nadzwyczajnego - że odbieramy telefony i odpisujemy na maile - ale jak się okazało, nawet takie “proste” rzeczy, okazały się skomplikowane)

I dlaczego poległem?

1) Błędne założenia:

- a) okazuje się, że nie chce mi się ruszać
- b) osoby, do których chciałem dotrzeć, już teraz zarabiają duże pieniądze

2) Zwleknięcie z podejmowaniem decyzji: pracowałem z dwoma gośćmi z Polski - dalej bardzo ich lubię i czasem chodzimy na piwo jak są w Londynie, ale na początkowym etapie powinienem być bardziej samodzielny i szybciej podejmować decyzje

3) Brak systemów, procesów, rutyny, dużo improwizacji

4) Kilka nieprzyjemnych maili od kandydatów - to jest czysty błąd z mojej strony - wiem jak to jest, wiem jak dużo się otrzymuje wiadomości, też czasami zdarzyło mi się “brzydko” odpisywać

5) Katastrofalny hire! Zaprosiłem do siebie znajomego znajomego, ale on okazał się trochę „crazy”... Zamiast pracować i ogarniać, musiałem pełnić rolę niańki... Ale rozstaliśmy się

w dobrych relacjach, bardzo w niego wierze (ma chłopak ogromny talent) i nawet kupiłem mu nowego laptopa aby mógł się rozwijać na najwyższych obrotach.

6) Dużo stresu związanego z zasiłkiem dla bezrobotnych - to było trochę oszukane - zarejestrowałem się jako bezrobotny, by czerpać z tego profity, ale niestety kosztowało to za dużo stresu i wysiłku

7) Za mało determinacji - miałem opcję zapasową – wiedziałem, że zawsze mogę wrócić do pracy. I tak też zrobiłem, po paru miesiącach, kiedy oszczędności zaczęły znikać zdecydowałem się na powrót do pracy.

Dlaczego wierzę, że warto spróbować raz jeszcze?

Bo £300, £350, £400, £450, £500... na dzień - to jest naprawdę sensowna kasa. Tyle zarabia się jako kontraktor.

Bo teraz wiem więcej - zrobiłem swoje błędy. Myślę, że jestem dojrzały i znam siebie lepiej – mając tę wiedzę co mam teraz pewnie by mi się udało.

Przy okazji - jeżeli chcesz możemy porozmawiać na ten temat - jestem otwarty - wiesz gdzie mnie znaleźć.

Małe kłamstewka czyli dlaczego warto nauczyć się kłamać

- W dzieciństwie jesteście uczeni, żeby mówić prawdę
- Do teraz nie nauczyłem się kłamać
- Myślę, że najlepsza sytuacja to taka, w której opłaca się mówić prawdę
- Podążając tym tokiem myślenia - nie lubię sytuacji, w której opłaca się oszukiwać.

Sam miałem taką sytuację, nie tak dawno temu, przy okazji szkoły dla mojej córki.

Chcieliśmy wynająć chatę (*historia o wynajmowaniu chaty była opisana*) i tego samego dnia - po wpłaceniu zaliczki 500 GBP - wysłałem wniosek do szkoły... Po paru dniach odpowiedzieli, że chcą „*proof of address*” - czyli dowodu na to, że mieszkamy tam, gdzie mieszkamy.

Kontrakt został w końcu podpisany, ale szkoła się ociągała to pomimo tego iż mieliśmy już fajny domek to musieliśmy wrócić do starego, pustego i spać na dmuchanym materacu, z którego uciekało powietrze...

Żeby nie było, że zachęcam do oszukiwania - po prostu mówię, że czasem warto zastanowić się - nieszkodliwe kłamstwo może wyjść na dobre.

White lie [edit]

"White lie" redirects here. For other uses, see [White Lies \(disambiguation\)](#).

White lies are minor lies which could be considered to be harmless, or even beneficial, in the long term. White lies are also considered to be used for greater good. White lies are often used to shield someone from a hurtful or emotionally damaging truth, especially when not knowing the truth is completely harmless.

https://en.wikipedia.org/wiki/Lie#White_lie

(warto to mieć zaimplementowane w swoim systemie)

Koleiny przykład z internetem. Mogę go zamówić bezpośrednio u Virgin Media, ale jak wejdę na stronę pośrednika, to mam taniej. Tak więc powiedziałem im jak wygląda sytuacja i oni zgodzili się na „*match the prices*” - jak widać cena jaką mi podali jest zupełnie randomowa i ustalają sobie jak chcą. Dlatego też spreparowałem screenshota i pomniejszyłem cenę o kolejne dwa funty na miesiąc.

Jak się z tym czuję? Trzeba było pomniejszyć o więcej... Trzeba było „jechać po bandzie”, trzeba było cisnąć dalej! Ale wiecie co? Karma wraca. Za karę mój internet jest paskudny, lepszy miałem już z telefonu...



Michał Stefanów
@stefek99

Rather 🐌 🐢 🐌 "superfast" internet from
@virginmedia forcing me to #innovate --->
rnssnc.com/speedtest/ #hardware #opensource
#openhardware

11:54 PM - 4 Nov 2016

(przy okazji - polskie słowo **renesans** to po angielsku **renaissance** - promuje nową stronę, korzystam niemal na codzień i wciąż mam wątpliwości czy używam poprawnej pisowni dlatego RNSSNC.com - samogłoski papa, zostaje tylko rdzeń słowa - mam też NRGSRRC.com - **energy source** - czasami jak chodzę na imprezy - tańczę, ruszam się, nie ma nic do zjedzenia tylko piwo - do klubów jedzenia wносить nie wolno, że niby nielegalne, więc pomyślałem że należy wprowadzić takie batoniki z samymi superfoodami - to jest jeden z wielu pomysłów które są dostępne ale wymagają pracy i odrobiny doświadczenia)

Warto znać te terminy

Było już o kłamaniu - niewinne kłamstwo - "white lie" - teraz jeszcze kilka innych terminów, które warto znać.

Koszt pogrzebany

Jak już mamy bilet na samolot, to jesteśmy bardziej skłonni polecieć.

Zapłaciłem 360 za lot do San Francisco. Mogłem to puścić w cholerę i na tym sprawa by się skończyła. Ale postanowiłem brnąć dalej, zapłacić 250 za zmianę terminu, 50 za samochód, 10 za pizzę na lotnisku... Lista wydatków pewnie będzie jeszcze większa - „you get the idea”

Mogłem puścić, mogłem nie lecieć, to była jedna z tych dziwnych historii...



<https://www.instagram.com/p/BKvgIzYhkei/?taken-by=stefek99>

...ni z gruchy ni z pietruchy (*zupełnym przypadkiem*) spotkałem się ze znajomym, z którym poznaliśmy się na wyjeździe w Peru i właśnie ogarniamy biznesy i interesy. Kto by pomyślał?

Kto by pomyślał, że w drodze z lotniska na festiwal będę wioził legendę sceny komputerowej...

Richard Stallman [edytuj]

Richard Matthew Stallman (znany też jako **rms**, ur. 16 marca 1953 w Nowym Jorku) – haker i jeden z twórców ruchu wolnego oprogramowania, założyciel projektu GNU oraz, z inspiracji Richarda Greenblatt^[1], *Free Software Foundation*, współtwórca licencji GNU GPL, jeden z twórców wielu kluczowych programów takich jak edytor *Emacs*, kompilator *GCC* czy debugger *GDB*. Ustalił ramy moralne dla swojej wizji ruchu wolnego oprogramowania, jako alternatywy dla programów o zamkniętym kodzie.

Spis treści [ukryj]

- Życiorys
 - Stallman wobec rozpadu kultury hakerskiej
 - Tworzenie GNU
 - Promowanie Wolnego Oprogramowania
- Kontrowersje
- Nagrody
- Zobacz też
- Przypisy
- Linki zewnętrzne

Życiorys [edytuj]

Urodził się 16 marca 1953 na Manhattanie. W 1974 roku ukończył fizykę na Harvard University. Pracował jako programista w Laboratorium Sztucznej Inteligencji MIT, między innymi nad systemami operacyjnymi.

Stallman wobec rozpadu kultury hakerskiej [edytuj]

W latach 80. XX wieku kultura hakerska, stanowiąca centrum życia Stallmana, zaczęła się rozkładać pod naciskiem rosnącego w siłę przemysłu programistycznego^[potrzebny przypis]. Pozostali hakerzy z laboratorium sztucznej inteligencji zostali zatrudnieni przez firmy *Symbolics* i *Lisp Machines*. Usiłowały one zastąpić wolne oprogramowanie tego laboratorium własnym prawnie zastrzeżonym oprogramowaniem.

Przez dwa lata (od 1982 do końca 1983) Stallman samodzielnie zapobiegał uzyskaniu monopolu na komputerach laboratorium przez *Symbolics* dzięki równoległemu rozwijaniu analogicznego oprogramowania. Jednak wtedy był już ostatnim ze swojego pokolenia hakerów pozostającym w laboratorium. Został poproszony o podpisanie zgody na nieujawnianie informacji, do których miał dostęp. To oraz inne rzeczy, do których usiłowano go nakłonić, uznał za zdradę swoich podstawowych wartości.

Tworzenie GNU [edytuj]

- 27 września 1983 Stallman opublikował w *Usenecie* zapowiedź powstania wolnego systemu GNU, a dwa lata później *Manifest GNU*, który wyjaśniał jego zamiary i przyczyny stworzenia wolnej alternatywy dla systemu Unix. Planowany system nazywał GNU (GNU to Nie UNIX – ang. GNU's Not UNIX).
- Wkrótce powstała niedochodowa organizacja *Free Software Foundation* w celu koordynowania prac.
- Stworzył koncepcję *copyleft*, która została zawarta w GNU General Public License (znanej jako GPL) w 1989 r.

W tym samym czasie powstała większość systemu GNU, z wyjątkiem jądra.

W roku 1991 Linus Torvalds udostępnił tworzone przez siebie jądro – *Linuksa* – na licencji GPL. Po przystosowaniu niektórych komponentów GNU do działania z Linuksem powstał system operacyjny GNU/Linux.

Richard jest nazywany świętym Ignucym^[2].

Promowanie Wolnego Oprogramowania [edytuj]

Richard Matthew Stallman
rms



Data i miejsce urodzenia 16 marca 1953
Nowy Jork, USA
Alma Mater Harvard University,
Massachusetts Institute of Technology
Pracodawca Free Software Foundation

Multimedia w Wikimedia Commons

Cytaty w Wikiquote

Strona internetowa



https://pl.wikipedia.org/wiki/Richard_Stallman

Czasami warto podążać za przeczuciem, a kiedy obie opcje wydają się tak samo dobre to warto trzymać je otwarte. Czasami jest tak, że mogę zapłacić £12 za bilet i £1.5 za koszt transakcji albo £15 w dniu wydarzenia. Praktycznie nigdy nie kupuje wcześniej (*wartość oczekiwana i inne obliczenia statystyczne*), no chyba że wiem że będzie wyprzedane. Dodatkowy aspekt - wydarzenia które są wyprzedane przyciągają lepszą energię - jest lepsze nastawienie, uczucie wyjątkowości.

Stopa w drzwiach

Poprosić o coś małego (tak)...

... a następnie o coś dużego (no to konsekwentnie jedziemy)

Drzwiami w twarz

Poprosić o coś dużego (nie)...

... i poprosić o coś małego (no dobrze, na litość)

Gdzie mieszkać i płacić podatki

Zarejestrowałem się jako E-Rezydent Estonii... Jak tylko przeczytałem w *Wired* -

<http://www.wired.co.uk/article/estonia-e-resident> - że to możliwe, postanowiłem sprawdzić jak to działa. Na komputerze Apple'a nie udało mi się zainstalować wszystkich kart, certyfikatów, sterowników - za to na Windowsie, działało.

Wysłałem też podanie o zieloną kartę do USA... I zacząłem też się rozglądać na jakiej wizie można by tu się przenieść do Australii.

Fajnie byłoby zamieszkać w dżungli, blisko natury... Ale chcemy też, by dzieci dostały fajną (i darmową) edukację. Trochę boimy się o język... A może pora ruszyć się teraz, póki jeszcze mają plastyczny umysł i nowy język wchodzi im jak woda?

(to gdzie będziemy mieszkać jeszcze się okaże, póki co mieszkamy w drogim i deszczowym Londynie)

Mój pierwszy kontakt z Londynem

W czasie studiów miałem za dużo czasu i latałem sobie „Ryanaiem” za 1 złoty tam i z powrotem (za moich czasów, to były **naprawdę** „tanie loty”). Byłem tak trzy razy w Londynie.

Podczas tych podróży zobaczyłem, że jest to stolica banków, finansów, telewizji, mediów, reklamy, mody i wszystkiego co techniczne, cyfrowe i internetowe. Zrozumiałem, że jeżeli chcę realizować swój potencjał, powinienem być w miejscu, gdzie to wszystko się odbywa, a nie tam, gdzie tylko docierają echa...

Podczas jednej z moich podróży jechałem Jubilee Line - jest ona najnowocześniejsza ze wszystkich - zamiast zwykłych peronów są takie otoczone szybą - dzięki temu wiadomo, w którym miejscu będą drzwi

W 2011 roku po raz pierwszy poleciałem do USA i trochę mi się „odmieniło” - wieżowce w Nowym Jorku pokazały mi jakie państwo jest najbogatsze na świecie.

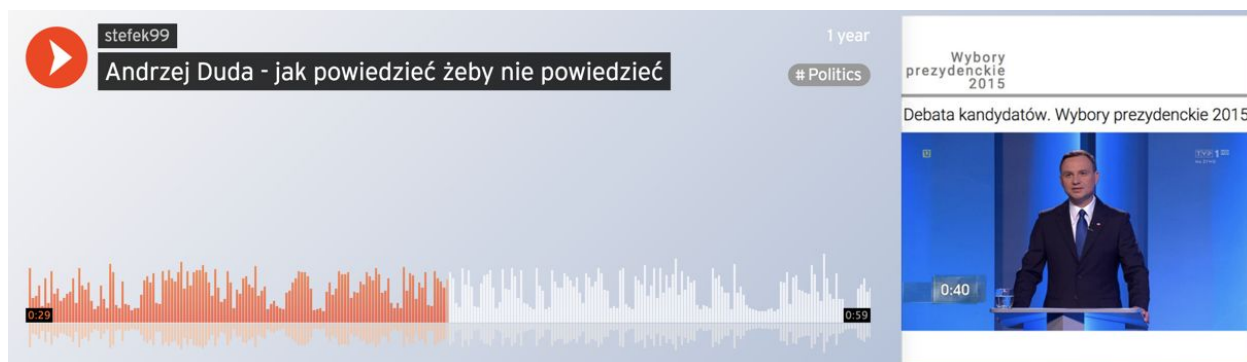


Oni to byli w stanie ogarnąć w 1931! W Polsce wtedy okres międzywojenny i budowa portu w Gdyni... Teraz jak patrzyłem na najwyższe budynki to blask Ameryki powoli zanika. Może i wygrał Trump ze swoim hasłem “Make America Great Again” ale teraz najwyższe budynki powstają w Azji i na Bliskim Wschodzie: https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_tallest_buildings

Rank ↕	Building ^{[A][9]}	City ↕	Country ↕	Height (ft) ↕	Height (m) ^[3] ↕	Floors ↕	Built ↕
1	Burj Khalifa	Dubai	 UAE	2,717 ft	828 m	163	2010
2	Shanghai Tower	Shanghai	 China	2,073 ft	632 m ^[10]	128	2015
3	Abraj Al-Bait Clock Tower	Mecca	 Saudi Arabia	1,971 ft	601 m ^[11]	120	2012
4	Ping An Finance Centre	Shenzhen	 China	1,969 ft	600 m	115	2016 ^[B]
5	Lotte World Tower	Seoul	 South Korea	1,823 ft	555 m	123	2016 ^[B]
6	One World Trade Center	New York City	 United States	1,776 ft	541 m	104	2014
7	CTF Finance Centre	Guangzhou	 China	1,740 ft	530 m ^[12]	111	2016
8	Taipei 101	Taipei	 Taiwan	1,670 ft	509 m ^[13]	101	2004
9	Shanghai World Financial Center	Shanghai	 China	1,614 ft	492 m	101	2008
10	International Commerce Centre	Hong Kong	 China	1,588 ft	484 m	118	2010
11	Petronas Tower 1	Kuala Lumpur	 Malaysia	1,483 ft	452 m	88	1998
	Petronas Tower 2	Kuala Lumpur	 Malaysia	1,483 ft	452 m	88	1998
13	Zifeng Tower	Nanjing	 China	1,476 ft	450 m	89	2010

Moje obecna relacja z Polska.

Obecnie nie głosuję - za daleko mam do ambasady. Natomiast nagrałem na przemówienie któregoś prezydenta - podczas kampanii wyborczej obiecywał, że poda się do dymisji. Bywa... Wiadomo, że to kłamstwo, ale jeżeli wszyscy kłamią i każdy wie, że wszyscy inni kłamią - to czy takie kłamstwo liczy się, czy przechodzi bezkarnie?



“W pierwszym roku swojej prezydentury przygotuje i prześlę do sejmu...”

<https://soundcloud.com/stefek99/andrzej-duda-jak-powiedziec-zeby-nie-powiedziec>

Stało się dokładnie tak jak przewidywałem - więc ponawiam pytanie - **jeżeli wszyscy kłamią i wszyscy wiedzą że wszyscy kłamią - czy wciąż to się uznaje jako kłamanie?**

Polecam książkę Kamila Cebulskiego - *“Biznes w Kraju Dziadów”* - <http://www.kamilcebulski.pl/ksiazki/biznes-w-kraju-dziadow/> - niesamowita wiedza, doświadczenie, przykłady z życia... Fundacje, spółki z o.o., różne formy działalności gospodarczej. Wszystko po to, by się dobrze zabezpieczyć i nie dać się okraść przez urząd skarbowy.

Tutaj jeszcze jedna jego inicjatywa - zakładanie firmy w UK: <https://www.asbiro.pl/firmauk/>

Jeszcze jedna mistrzowska książka: *“How to win friends and influence people”*. Jest wyśmienita, przeczytanie pierwszego rozdziału dało mi wiedzę jak załatwić pewną skomplikowaną sprawę... Wszystko dzięki tej książce!

Dosłownie w jednej chwili mi się zwróciła. Kupić książkę, przeczytać rozdział, zastosować wiedzę = magia. A nie chodziło o nic skomplikowanego - tylko o zwykłe słuchanie i sympatyzowanie z rozmówcą.

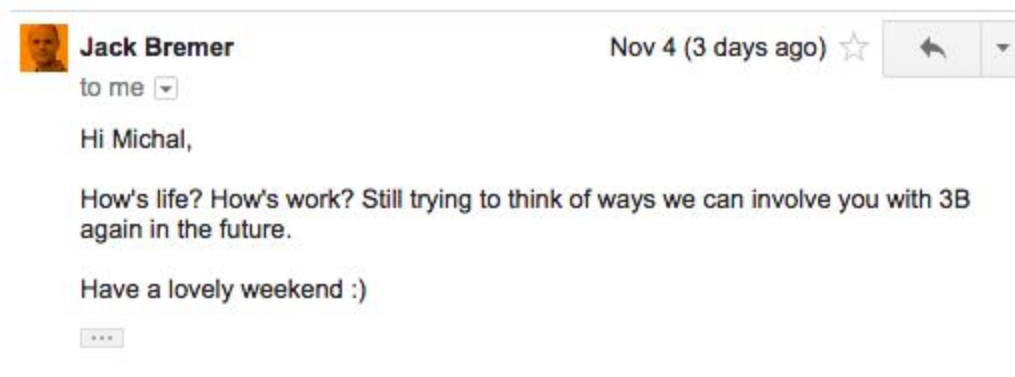
Ale bym sobie życzył, żeby na każdy problem życiowy była dedykowana książka... Zupełnie jak w Matrixie: „upload” do świadomości i jedziemy.

Zmiana motywacji do pracy

W maju 2015 roku zapisałem się na seminarium z Tonnym Robbinsem, mające odbyć się w kwietniu 2016...

Jak często planujecie coś z rocznym wyprzedzeniem? Mnie się jeszcze nie zdarzyło... Koszt £500, ale kiedy weźmie się pod uwagę, że wydarzenie trwa przez 4 dni, od rana do północy (13-14 godzin dziennie, około 50 godzin łącznie), to nagle okazuje się, że stawka za godzinę wynosi £10. To tyle, ile płaci się sprzątacze... A tutaj dostajemy światowej klasy eksperta, który spędził 38 lat w zawodzie i ma 30 tysięcy godzin praktyki (niektórzy mówią, że 10 tysięcy to niezbędne minimum - by być **mistrzem** w swojej klasie).

Znaczna część uczestników miała swoje biznesy i biznesiki, a ja jako, iż właśnie zaczynałem nową pracę, postanowiłem być w niej **wyśmienicie** dobry.



(byłem wysmienicie dobry i teraz to procentuje, mój poprzedni szef do mnie pisze, że chciałby znów współpracować)

Praca z ludźmi czy z komputerami?

Mam w tej sprawie mieszane doznania.

Marzy mi się wolność, ale jaka droga ku temu szybciej prowadzi?

Jako informatyk zarabia się całkiem OK.

Często mam tak, że nie chce mi się użerać z innymi ludźmi. Ludzie z natury są ludźmi i mają swoje osobowości, swoje motywacje, sprawy sprawy, swoje problemy.

Komputery są bardziej przewidywalne i łatwiej się skalują

Bardzo chętnie nawiążę współpracę z kimś o **podobnym** sposobie myślenia ALBO...

Bardzo chętnie nawiążę współpracę z kimś o **odmiennym** sposobie myślenia...

Lubię czytać książki autorów, z którymi się **zgadzam**.

Lubię czytać książki autorów, z którymi się **nie zgadzam**, aby nabrać nowego spojrzenia.

Do teraz nie wiem czy aborcja, pistolety, kara śmierci - to dobre czy nie... Gdybym miał utworzyć własne państwo, to byłby egzamin na obywatela - trzeba byłoby się naprawdę postarać...

Edukacja, doświadczenia, personal development

Inwestowanie w siebie. Najlepsza inwestycja. Zawsze procentuje!

Polecam też testy osobowościowe. Dużo. Różnych autorów, różnymi metodami. Warto przekonać się jaki jest Twój „*Operating System*” i „*nie kazać rybce wchodzić na drzewo*”. Warto znać swoje słabe i silne strony. I zamiast na siłę próbować zmienić coś dużym nakładem pracy, lepiej inwestować w dziedziny w których już nam dobrze idzie.

Moja empatia jest kiepska. I nie mam ochoty wdawać się w ironię, sarkazm, podteksty i pytania retoryczne. Za każdym razem mam formułkę - *“sorry, to brzmi jak ironia, ale się nie znam więc wolę się upewnić”*.

Przykład z teraz - zjebałem w pracy i napisałem, że czuję się z tym “nieidealnie” - chciałem dodać trochę ludzkiej twarzy

Michał STEFAN...	I need to apologise ---> I've sent a lengthy email without highlighting the main issue, without re-iterating that...	09:33:27
	◀ *I need to apologise	09:33:36
	◀ And I'm sorry	09:33:39
	◀ That's not acceptable and not professional	09:33:49
	◀ I feel "not ideal / poor" but I'll work at 100% regardless	09:34:28
	Michał - stake a suggestion from someone who has worked for a long time. focus only on your tasks and responsibilities, Stop feeling	09:36:22
	◀ feelings are what makes one unprofessional	09:36:34
	◀ be aware of you expectations, meet it and manage it , thats all you need to do	09:36:56
Michał STEFAN...	I get your point.	09:37:48
	that way you can balance your life and work a bit more easily	09:38:39
	◀ life is where feelings have to be taken into account always	09:38:51
	◀ if you have two places for feelings , you will go mad	09:39:05
	◀ So all you need to do is reduce your engagement level from emotionally involved to involved to do the job at hand	09:39:39
Michał STEFAN...	Got it... There is not much place for feelings in software... All I wanted to say ---> I know I did poorly / not ideal	09:40:03
	Good, avoid doing it again, my team is wildly distributed , with every one working to different plans, So I need to know where every one is at all points in time	09:40:59
	◀ So its important for you to keep me posted,	09:41:16

Napisałem "w przyszłym tygodniu" będę musiał jeden dzień WFH (*work from home, praca z domu*) bo Jola ma wizytę w szpitalu. Ale zapomniałem powiedzieć w jakim dniu, a akurat tego dnia miałem być w pracy więc wyszło kiepsko.

Z innych ciekawych rzeczy, które udało mi się doświadczyć:

- Tony Robbins (*już wspominałem*)
- Vipassana (*rygorystyczna szkoła medytacji*)
- Kilka dni w klasztorze buddyjskim
- Ayahuasca w Peru
- 10-dniowa głodówka
- Festiwale typu Ozora, Boom, Glastonbury, Burning Man

W 2017 lecimy na zaćmienie <http://oregoneclipse2017.com/> - wysłałem im filmik z projektem który chcę zrealizować - <https://www.youtube.com/watch?v=4lnQZK4Y3Yk>

(*myślę też żeby już bookować loty i wynajmować RV - recreational vehicle - czyli kampera*)



Michal Stefanow

11/20, 11:23pm

Brief update ---> <https://www.youtube.com/watch?v=4lnQZK4Y3Yk&feature=youtu.be> (58 seconds long)

I believe I have all the "moving parts", now the challenge is to make it reliable and more robust.

It would very nice if you could start review / approval process soon so I could ensure highest quality...

Pyramid of light that will be activated when someone is crossing a portal / gate / bridge / passage...

Sending love and abundance!

Symbiosis Oregon Eclipse - Laser Grid Pyramid (proof of concept)
[youtube.com](https://www.youtube.com)

November 21



Symbiosis Gathering

11/21, 7:44pm

Thank you! This sounds like a great installation. You can expect to hear back from us in 2017.

Blog profesjonalny

Bardzo chciałem się wyróżnić i przygotowałem coś takiego. Byłem wtedy mega oszołomem - dlaczego Londyn z warzyw i czerwona trzcionka? (*totalne oszołomstwo*)

Finding job in London

Right now I am in London looking for a job. There are tons of applications coming every day, recruiting is a dull process, any action is better than waiting list. That is why I chose **networking**, **recommendation** and **word of mouth** marketing.



Michał Stefanów - visual resume from Michał Stefanów

TELL YOUR FRIENDS OR CONTACT ME DIRECTLY:

michal@stefanow.net

+44 (0) 758 629 4279

in SlideShare | Search

Available for hire since 11.02.2011

michal@stefanow.net

curriculum vitae 

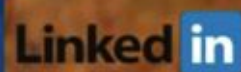
 

Photo Credits:
<http://somethinamazing.blogspot.com/2009/11/london-skyline-made-of-fruits-and-veg.html>
<http://festivalenogo.com/?p=1024>
<http://www.nashvillescholars.net/nashvillescholars/index.html>

◀ 15 of 15 ▶ 

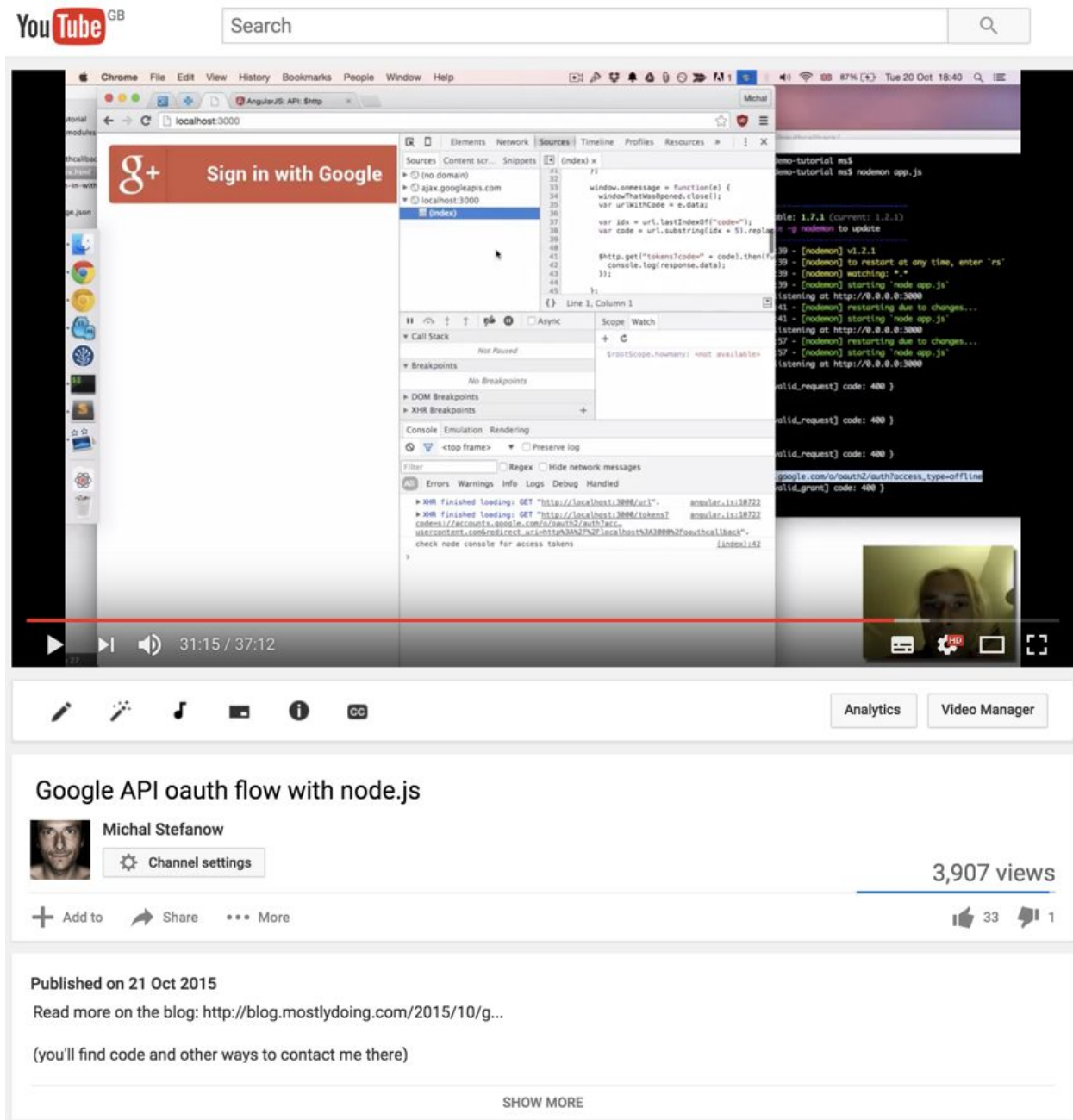
Michał Stefanów - visual resume 2,583 views

<http://blog.mostlydoing.com/2011/01/finding-job-in-london.html>

<http://www.slideshare.net/stefek99/micha-stefanw-visual-resume>

YouTube

Ze wszystkich metod promocji YouTube wydaje mi się najskuteczniejszy.



<https://www.youtube.com/watch?v=bFpMTdy0ogU>

3907 wyświetleń to nie jest dużo. Ale to co cieszy to ludzie którzy piszą, że im pomogło albo pytają jak coś zrobić... Teraz jak o tym myślę to jest mega potencjał w tego typu prostych demkach, tutorialach. W momencie kiedy tworzę ten rozdział (listopad 2016) kodowanie jest w cenie i wiele osób pragnie się tego nauczyć. Także w kontekście szukania pracy - masz okazję przedstawić swój kod, swój sposób myślenia a także komunikację - inaczej mówiąc świetna reklama.

Pracuj ze mną

Jakiś czas temu dałem ogłoszenie o pracę. Chciałem odnaleźć ludzi o podobnym sposobie myślenia aby wspólnie tworzyć: *"fair and affordable IT service to ethical and sustainable business that generate intrinsic value and create jobs in their local economies"*

Planet Earth is in danger.

Calling **quantum shift agents, rainbow warriors** and **all the spiritual beings** for the most important mission of our lifetimes.

Message is clear and beyond reasonable doubt: we need to act now ("now" as in "many years ago")

Training will be provided. Bring your best intentions and willingness to learn new skills. We will:

- build the best you
- forge your spirit
- make you bulletproof
- help you achieve peak performance
- coach you when needed

We are all connected and if you are concerned about Syria situation then check Wikipedia for "environmental migrant" - 250 million refugees by 2050.

Business and entrepreneurship are the fastest vehicle of change - we are challenging existing economic model based on debt and exploitation. We provide fair and affordable IT services to ethical and sustainable businesses that generate intrinsic value and create jobs in their local economies.

(we are on the mission to save the planet)

Will love, respect and compliments

[[[END OF THE CORE TRANSMISSION]]]

<https://www.facebook.com/photo.php?fbid=10153737477654886&set=a.124287619885.98763.784479885&type=3&theater>

"Sprawiedliwe i przystępne cenowo usługi IT etycznego i zrównoważonego biznesu, który generuje wartość wewnętrzną i tworzenia miejsc pracy w lokalnych gospodarkach"

Nawet nie wiem jak można inaczej. Pewnie i dałoby się na szybko nachapać (nie wiem) ale ja traktuje swoje życie jakbym miał żyć forever (*lepszé jedzenie, zdrowie, medycyna*) oraz wiem że wszystko wraca. **Pragnę tworzyć dobrą energię i podążać za swoim powołaniem.**

Mam nadzieję, że ta książka Ciebie znajdzie.

(i zamiast zatrudniać Virtual Assitant i ludzi na freelancer.com będziemy mogli pracować razem)

Disclaimer, czyli nie miej do mnie pretensji

Nie jestem twoim lekarzem, prawnikiem, psychologiem, terapeutą. Zawodowo zajmuję się programowaniem, a że przez ostatnie 5-6 lat wielokrotnie zmieniałem pracę, wiem doskonale jak usprawnić ten proces od strony kandydata. Wszystkiego, czego dokonałem, spokojnie „idzie” się nauczyć.

Cały ten artykuł został napisany od podstaw i na podstawie własnego doświadczenia.

Twoje doświadczenie może się różnić...

YMMV - „*your milage may vary*”...

Inni też mają doświadczenia...

Doświadczeń jest mega, mega dużo...

I ma lepszych czy gorszych...

Doświadczenie to doświadczenie!!!

Creative Commons

Ta książka, e-book, PDF (zwał jak zwał) jest opublikowana na licencji Creative Commons.

Attribution 4.0 International



Czyli można korzystać, za FREE, jedyne co jest wymagane to link zwrotny do mnie. Mam dużo stron, domen, projektów ale genesis.re na pewno zostanie online przez najbliższe lata. Z czasem myślę, że fajnie byłoby wrzucić wszystko na GitHub i umożliwić edytowanie w formie "plain text" a następnie generowanie PDFa... To wymaga jednak pracy, póki co wygoda wynikająca z GoogleDoc jest nie do przeskoczenia :)

Wersja premium

Mam również ____ rozdziałów w wersji premium . Część z nich jest kontrowersyjna. Nie jestem pewien czy chce je opublikować. Obawiam się reakcji gdyby ktoś zapoznał się z nimi bez szerszego kontekstu... Nie chcę tego odkręcać, tłumaczyć się. Te ____ rozdziałów wydarzyły się naprawdę, miały miejsce w rzeczywistości, sam byłem ich głównym bohaterem ale mam na tyle samo-świadomości by wiedzieć że gdyby dorwały się do nich kółka różańcowe czy jeszcze inni ekstremiści to byłbym w kłopotach.

(____ liczba się zmienia, rośnie, kształtuje)

Dotychczas napisałem:

- Dlaczego 50 tysięcy to za mało
- Jak nie dostać się Googli
- Historia z kupowaniem skarbonki
- Moi ulubieni rekruterzy *(gadałem z nimi niezliczoną ilość razy i mogę zapewnić, że prezentują najwyższy światowy poziom)*
- Wakacje w szpitalu *(i wiele okoliczności związanych ze służbą zdrowia - od razu mówię - po raz pierwszy zobaczyłem na co idą moje podatki, jakoś była naprawdę wyśmienita)*

Proponuję umówić się na spotkanie

Spotkamy się na Skype / Hangouts / Facetime, ustalimy czego szukasz, czego potrzebujesz. Całkiem możliwe, że będę zniechęcać: "nie idź tą drogą", niewykluczone, że wspólnie znajdziemy świetny pomysł na biznes.

Dokładna ilość czasu - do ustalenia, tyle ile będzie potrzeba - na początku myślałem 30min + 15min + 15min. Pierwsza sesja by się poznać i ustalić plany, kolejne aby sprawdzić postęp.

W ramach bycia nieszablonowym i próbowania nowych modeli biznesowych:

- 100zł dla pierwszych 5 śmiazków
- 200zł dla kolejnych 5 śmiertelników którzy się odważą
- 300zł to już kwota przy której czuje się motywację by dobrze ten czas wykorzystać (kolejne 5 osób)
- ~~400zł to wciąż poniżej finalnej kwoty~~ *(ale za mało by robiło różnicę, ten etap pomijam)*
- 500zł koniec promocji, normalna cena dla wszystkich

Jeżeli 500zł to za dużo to napisz mi maila i coś wymyślimy - pragnę pomagać i dzielić się wiedzą.

Wychodzi z prostego założenia - jeżeli masz zapłacić **X** złotych, to ja muszę zapewnić **10X** wartości i takiego zadania się podejmuje.

(i to z pełnym przekonaniem)

(jeżeli jesteś tutaj to wierze że Ty także wierzysz)

Szczególne podziękowania

Na pewno jest tak że kogoś bym pominął.

*To nie brzmi jak książka, a wycinek z pamiętnika z historiami przekrętów.
Bardzo mało konkretnych informacji.*

Dziękuję za feedback, naprawiam, ta książka cały czas ewoluuje..



Michał Stefanow

5:25pm

Ale masz kolego umysł

Twoje komentarze - żyła złota

Kiedys już zapraszałem do UK, ponowię zaproszenie, mam nieco większy domek teraz...

I to nie w małej miejscowości tylko w Londynie

Czy dobrze pamiętam że byłeś w tym roku w Anglii?

Dziękuję. Pozdrawiam. Doceniam. Szanuje.

Inne doświadczenia + Dodatkowe informacje

Na początku myślałem, że przetłumaczę samemu, potem że Google Translate, na koniec zdecydowałem się że zapiszę prosto ze strony...

- <https://github.com/tadast/switching-to-contracting-uk/blob/master/README.md>
- <https://news.ycombinator.com/item?id=9726182> - dyskusja w komentarzach
- <http://lxword.com/2016/09/so-you-want-to-be-a-web-contractor-part-1-tips-for-getting-started/>
- http://www.contractoruk.com/first_timers/

.zip powinien być dołączony do książki a jak nie ma to tu:

https://genesis.re/Praca_informatyk_programowanie_UK_Anglia_Londyn_-_BONUSY.zip